

Wzrost obrotów między Polską i ZRA

5 bm. zakończyły się w Warszawie — przebiegające w atmosferze przyjaźni i wzajemnego zrozumienia — rozmowy handlowe między delegacjami rządowymi Polski i Zjednoczonej Republiki Arabskiej.

Protokół przewiduje powiększenie o ok. 39 proc. wzajemnych obrotów handlowych w stosunku do roku ubiegłego.

Ze ZRA, poza bawełną i ryżem, będziemy sprowadzać niektóre materiały włókiennicze (bawełniane i jedwabne), ręczniki, meble, wyroby skórzanego itp. Eksportować będziemy — obok maszyn i urządzeń oraz narzędzi — chemikalia, tytoń, wyroby hutnicze i szereg artykułów przemysłowych. (PAP)

Rozmowy w Panmundżonie w sprawie „Pueblo”

Centralna Koreańska Agencja Prasowa (KCNA) podaje: — W dniach 2 i 4 lutego br. główny delegat naszej strony w Wojskowej Komisji Rozjemowej w Korei gen. Pak Chung Kuk spotkał się w Panmundżonie z głównym delegatem strony amerykańskiej Johnem B. Smithem na wielokrotnie wyrażaną prośbę tego ostatniego.

Jak donoszą, na spotkaniu omawiano kwestie związane ze sprawą wysłanego przez amerykańskich imperialistów okrętu szpiegowskiego „Pueblo”.

Wszystko wskazuje na to, że rozmowy w Panmundżonie będą kontynuowane — kończy KCNA.

Realizacja ustawy o świadczeniach

Projekty aktów wykonawczych do ustawy o świadczeniach pieniężnych przysługujących w razie wypadków przy pracy były w poniedziałek przedmiotem dyskusji na posiedzeniu Komisji CRZZ d/s Bezpieczeństwa i Higieny Pracy.

Z podstawowych aktów wykonawczych (ogółem będzie ich 12) niezbędnych do pełnej realizacji ustawy w najbardziej zaawansowanym stadium jest projekt rozporządzenia w sprawie zasad i trybu ustalania okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy oraz trybu postępowania odwoławczego w tych sprawach.

„Wspólny Rynek” Ameryki Łacińskiej

Kryzys czy rozpad?

Wielotygodniowe obrady w Montevideo delegatów 11 państw Ameryki Łacińskiej należących do tamtejszego „Wspólnego Rynku” (LAFTA) zakończyły się całkowitym niepowodzeniem. Nie zdołano uzgodnić przewidzianych statutu wzajemnych redukcji celi. W lipcu br. odbędzie się następna nadzwyczajna konferencja w tej sprawie.

„Polski Fiat” z FSO już w montażu

Fabryka Samochodów Osobowych w Warszawie rozpoczęła już próbną montaż opartego na licencji włoskiej marki „Polski Fiat 125”. Obecnie trwa faza rozruchu montażu w FSO, a w zakładach kooperujących — rozruch produkcji poszczególnych części zespołów nowego pojazdu.

Równocześnie z przygotowywaniem do montażu, a następnie do produkcji „polskiego fiata” przeniesiono z FSO montaż „warszaw” do nowoczesniejszych pomieszczeń byłych Warszawskich Zakładów Naprawy Samochodów, modernizując hale FSO dla nowej produkcji. Operacja ta wykonana została sprawnie, bez uszczerbku dla jakości i ilości produkcji. W celu zwolnienia powierzchni produkcyjnych przeniesiono także z FSO do innych zakładów produkcyjne kilkunastu części i zespołów do warszaw i syren. Tak np. wały napędowe produkują już zakłady w Szczecinie, chłodnice — fabryka w Ostrowie Wielkopolskim przedmiotem zawieszenia warszaw — FSC w Lublinie. (PAP)

POGODA

Jak podaje PIHM — zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Miejscami, głównie w rejonach zachodnich niewielkie opady deszczu ze śniegiem. Lokalne mrazy. Temperatura bez większych zmian; w nocy przymrozki, w ciągu dnia nieco powyżej zera.



POZNAN
WTOREK
6
LUTY
1968

Wydanie A
Nr 31 (7457)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 gr

Nacisk partyzantów nie słabnie

Nienotowane straty USA po 7 dniach ofensywy NFW

W poniedziałek rano siły wyzwoleńcze przypuściły nowy szturm na amerykańską bazę w Khe Sanh, która od ponad 21 dni otoczona jest przez oddziały patriotyczne. W Khe Sanh broni się rozpaczliwie 5 tys. żołnierzy amerykańskiej piechoty morskiej.

Partyzanci przez 3 godziny ostrzeliwali bazę pociskami artyleryjskimi i rakietowymi. Był to najgwałtowniejszy atak przeciwko Khe Sanh od chwili okrążenia tej bazy przez partyzantów.

W związku z tym atakiem agencje zachodnie przypominają, że podczas zażartych walk toczonych wokół wzgórza 861 leżącego nieopodal tej bazy w maju ub. roku zginęło 330 amerykańskich „marines”. Do

wództwo amerykańskie usiłuje bezskutecznie „złagodzić” nacisk partyzantów na Khe Sanh.

Na ulicach Sajgonu sytuacja — pisze korespondent Reutera — wydaje się bardziej napięta niż kiedykolwiek dotychczas.

W poniedziałek o 19.30 partyzanci zaatakowali i zdobyli komisariat policji w VIII rewirze, leżącym w południowo-zachodniej części Sajgonu. Najcięższe walki toczą się w mie-

scie miasta. Samoloty USA barbarzyńsko bombardują mury starożytnej cytadeli, usiłując zrobić w nim wylom, przez który mogłyby się przedostać piechota.

Jednakże — jak pisze korespondent — wszystkie dotychczasowe próby są bezskuteczne.

Prez. Ho Chi Minh przesłał do przewodniczącego Prezydium KC Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego, Nguyen Huu Tho list z gratulacjami z okazji zwycięstw odniesionych w ciągu ostatnich dni na wszystkich frontach działań bojowych.

Amerykańskie dowództwo w Wietnamie południowym zakomunikowało, że w ciągu 7 dni tej ofensywy zginęło 471 żołnierzy USA, 993 żołnierzy reżimowej armii sągowskiej oraz 15 wojskowych z oddziałów „sojuszników”. Ogólna liczba rannych wynosi 6.075.

Amerykanie nieustannie bombardują Demokratyczną Republikę Wietnamu. Ze względu na złe warunki atmosferyczne, które uniemożliwiają terrorystyczne działania na str. 2



Na zdjęciu: marines kryją się przed ogniem sił powstańczych. CAF — AP — Telefoto

ście w pobliżu centralnego placu targowego oraz w chińskiej dzielnicy Cholon, którą wojska reżimowe ostrzeliwują z dział i bombardują z samolotów. Ogień kierowano głównie w pobliżu gmachu zgromadzenia narodowego. W tym okręgu rozgorzały w poniedziałek najbardziej zacięte walki.

Korespondent AP pisze, że w rękach partyzantów znajduje się całe Hue, z wyjątkiem północnej

Tran Van Thu na spotkaniu w NK ZSL

W gmachu NK ZSL odbyło się w poniedziałek spotkanie aktywistów stronnictwa ze stałym przedstawicielem Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego w Polsce — Tran Van Thu.

W czasie spotkania Tran Van Thu stwierdził: „W tych dniach odnieśliśmy wielkie zwycięstwa. Nasza walka weszła obecnie w nową fazę: z obronnej w ofensywną. Odnosimy te sukcesy dzięki słusznemu programowi polityczno-społecznemu. Będziemy walczyć aż do usunięcia ostatniego Amerykanina z granic naszego kraju, aż do zjednoczenia całego narodu.

Wiceprezes NK ZSL Józef Ozga-Michalski zapewnił gości o przyjaźni i solidarności narodu polskiego, a w szczególności mieszkańców naszej wsi z walczącą o wyzwolenie ludnością Wietnamu. (PAP)

C-Tor działa

Nowy sukces poznańskiej techniki medycznej

Nowym sukcesem w dziedzinie postępu techniki medycznej poszczycić się może Szpital Miejski im. J. Strusia. Dzięki rozwojowi nowatorskiej wiedzy, inicjatywie i ofiarności zespołu lekarsko-inżynierskiego na oddziale chirurgii klatki piersiowej oddano niedawno do użycia nowy typ aparatu płuco-serca, nazwany C-Tor.

Do tej pory wykonywano tu operacje serca przy pomocy aparatury tzw. sztucznego serca typu MPS-1, wprowadzonego do użycia w tym Szpitalu przez zespół lekarzy pod kierunkiem prof. J. Molla.

Dynamiczny rozwój kardiologii spowodował rozszerzenie możliwości chirurgicznego leczenia wad serca, a co za

tem idzie — zwiększenie wy-mogów wobec niezbędnych przy tego rodzaju zabiegach aparatów płuco-serca.

Twórcami nowego poznańskiego, znacznie udoskonalonego, aparatu C-Tor są pracownicy Zakładów H. Cegielskiego inż. inż. E. Kosiorek, J. Stefański, J. Przybylski i H. Kasprzak oraz udzielający naukową konsultację lekarze oddziału chirurgii klatki piersiowej: doc. dr Z. Lorkiewicz — ordynator oraz dr H. Gracj i dr B. Szlagowicz a także inż. R. Paradowski. Prace nad aparaturą rozpoczęto w czerwcu ub. roku, a ukończono już w grudniu. Podstawową cechą nowego aparatu płuco-serca jest jego duża elastyczność i funkcjonalność. Dzięki wyposażeniu w 5 pomp i różnorodnego typu utleniacze krwi pozwala na do konywanie bardzo skomplikowanych, długotrwałych operacji. Jest on najbardziej nowoczesnym aparatem ze wszystkich wykonanych dotychczas w kraju a funkcjonalnością swą nie ustępuje zagranicznym. Do tej pory wykonano przy jego pomocy 4 operacje serca. (wch)

Polskie aluminium z krajowych surowców

Przygotowania do uruchomienia produkcji aluminium w oparciu o dwie oryginalne polskie metody — były w poniedziałek tematem posiedzenia Prezydium KNIT. Obradom przewodniczył wicepremier Eugeniusz Szyr.

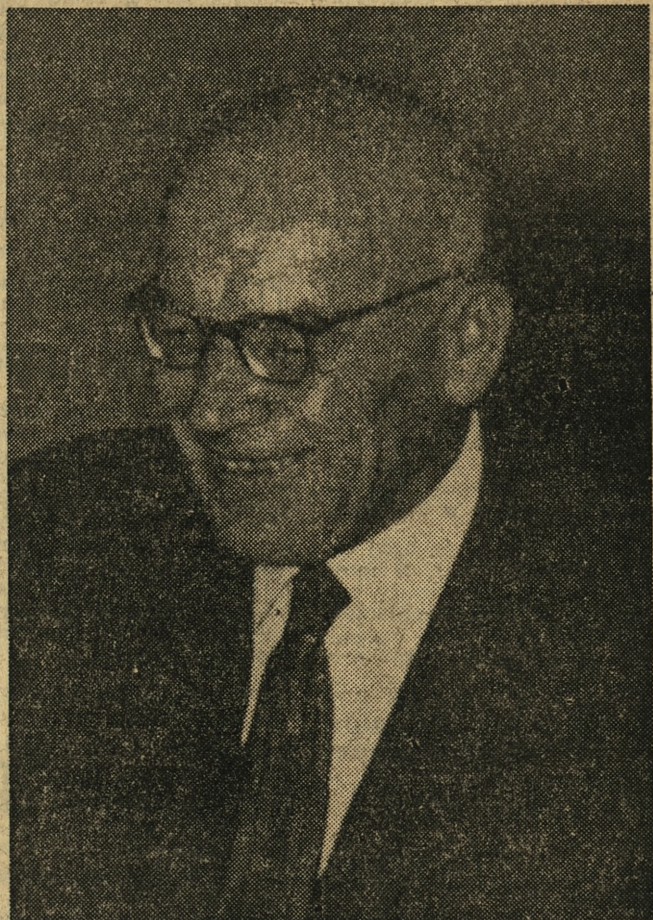
Podstawowym surowcem do wyrobu aluminium jest tlenek glinu, który dotychczas kupowaliśmy wyłącznie z zagranicy. Obecnie jednak — dzięki polskiemu wynalazkom — powstały możliwości stworzenia w kraju nowej gałęzi przemysłu, opartej na wykorzystywaniu własnych surowców do wyrobu aluminium.

Tzw. kwaśna metoda produkcji tlenku glinu, opracowana przez zmarłego w ub. r. prof. Stanisława Bretznajdera, została już sprawdzona doświadczalnie w Poznańskich Zakładach Nawozów Fosforowych. Umożliwia ona otrzymywanie tlenku glinu ze zwykłej gliny — a więc z surowca, który posiadamy w ilościach niemal nieograniczonych.

Obok wynalazku prof. Bretznajdera — narodziła się druga polska metoda produkcji tlenku glinu — tzw. spiekowo-rozpadowa. Opiera się ona na jednoczesnym wytworzeniu tlenku glinu i cementu.

Obecnie prowadzone są prace nad projektem wstępnym zakładu w Koninie. Przewiduje się rozpoczęcie robót na początku 1969 r. i oddanie inwestycji do użytku najpóźniej w końcu września 1972 r.

63 rocznica urodzin Władysława Gomułki



Dzisiaj — 6 bm., 1 sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — Władysław Gomułka, obchodzi 63 rocznicę swych urodzin. Z tej okazji społeczeństwo Poznania i Wielkopolski przekazuje Mu serdeczne, gorące pozdrowienia i życzenia wielu dalszych lat pracy dla dobra naszego ludowego państwa.

Muzycy z Armenii u Jana Szydłaka

Przebywający w Wielkopolsce, w związku z Dekadą Muzyki Armenijskiej, muzycy armeńscy, zostali przyjęci wczoraj przez I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu — Jana Szydłaka. Gościom towarzyszył dyrektor Filharmonii poznańskiej — Alojzy Łuczak. Grupa armeńskich gości w składzie: Edward Mirzajan — przewodniczący Związku Kompozytorów Armenijskich a zarazem sekretarz Związku Kompozytorów Radzieckich, Łazarz Sarjan — rektor Wyższej Szkoły Muzycznej w Erewaniu oraz Aleksander Arutjunian, Arno Babadżanian i Ngon Egiezarian — odbyła z I Sekretarzem KW PZPR przyjacielską rozmowę. Wszyscy goście posiadają tytuły „Zasłużonych Artystów Armenijskiej SRR”. (pż)

GRENOBLE



1968

Dzisiaj otwarcie

Ostatnia już próba uroczystości otwarcia odbyła się w poniedziałek w południe. Znowu zorganizowano z tego powodu ruch w Grenoble i przez kilka godzin nie można było wjechać ani wyjechać z miasta. Policja francuska — jak dotychczas — bardzo słabo daje sobie radę z regulacją ruchu.

Zgodnie z zapowiedzią, w niedzielę rugbyści zorganizowali mecz, w którym chcieli zdobyć sympatie MKOl. Na boisku miała walczyć Francja z Czechosłowacją. Ostatecznie impreza ta skończyła się wielkim niewypałem, bo Czechosłowacja nie przyjechała, a z reprezentacją Francji spotkał się zespół Dofinatu, czyli okręgu Grenoble. Wygrał niespodziewanie Dofinat 11:9. Na mecz ten nie przybył ani jeden przedstawiciel MKOl.

W poniedziałek odbyła się w siedzibie rady miejskiej Grenoble konferencja prasowa z kierownictwem ZSRR. Podczas spotkania z dziennikarzami przewodniczący ekipy radzieckiej, J. Maszyn, mówił obszernie o rozwoju sportów zimowych w ZSRR.

Dokończenie na str. 4

Strajk kolejarzy w Grenoble

W okręgu Grenoble rozpoczęła się w poniedziałek rano 18-godzinny strajk kolejarzy, pragnących w ten sposób podkreślić swe żądania w zakresie płac i warunków pracy.

Rozmowy Tito z Naserem

W poniedziałek prezydent Tito i prezydent ZRA, Naser kontynuowali rozmowy w Asuanie.

Jak podaje dziennik „Al-Ahram”, obaj szefowie państw omówili rozwój wydarzeń na Bliskim Wschodzie w ciągu ostatnich kilku miesięcy oraz wyniki spotkań specjalnego przedstawiciela sekretarza generalnego ONZ, G. Jarringa z przywódcami niektórych państw arabskich. (PAP)

200 rocznica urodzin Jędrzeja Śniadeckiego

W br. mija 200 rocznica urodzin Jędrzeja Śniadeckiego — lekarza, chemika, pedagoga i publicysty, jednego z czołowych uczonych okresu oświecenia. Jędrzej oraz jego starszy brat Jan, matematyk, filozof i astronom, również jedna z czołowych postaci epoki — pochodzili ze Żnina w obecnym woj. bydgoskim.

Obchody rocznicy zainaugurowano już w Bydgoszczy posiedzeniem naukowym, podczas którego omówiono działalność Jędrzeja Śniadeckiego w dziedzinie nauk przyrodniczych i chemicznych oraz jako wychowawcy, szczególnie w okresie gdy był profesorem na uniwersytecie w Wilnie. W ciągu roku odbędą się szereg dalszych sesji i innych imprez. Ich organizatorami są towarzystwa naukowe chemików, przyrodników i lekarzy oraz środowisko Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Obchody toczyć się będą m. in. w rodzinnym mieście uczonego — Żninie. Rocznicę poświęcone są liczne publikacje w pismach fachowych i popularno-naukowych. (PAP)

Akademia w Poznaniu

Odnaczenia dla wyróżniających się pracowników handlu

W niedzielę w Operze Poznańskiej odbyła się wojewódzka akademka z okazji Dnia Pracownika Handlu Społecznego. Uczestniczyli w niej m. in. przedstawiciele KW PZPR, prez. WRN i RN Poznania, Ministerstwa Handlu Wewnętrznego, WKZZ, związków zawodowych, organizacji społecznych oraz różnych pionów handlowych w Wielkopolsce.

Z referatu wygłoszonego przez przewodniczącego Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Spółdzielczości, Eligiusza Ofierskiego, wynikało, że pracownicy handlu usprawnili w ostatnich latach znacznie obsługę klientów. Poprawiło się też zaopatrzenie szerokiego rzesz konsumentów. Z drugiej strony polepszyła się sytuacja pracowników, a to dzięki przeprowadzonej regulacji płac oraz wydatkowi kilkudziesięciu milionów złotych na poprawę warunków socjalno-bytowych.

Tę działalność pozytywnie ocenił przedstawiciel Ministerstwa Handlu Wewnętrznego, Tadeusz Goryński który m. in. podkreślił, że wielkopolski handel znany jest z rzetelności, utrzymywania placówek w należytym stanie i zajmuje co roku kilka czołowych miejsc w branżowym współzawodnictwie w skali kraju. O tym uznaniu świadczyło wręczenie podczas akademii odznak Zasłużonego Pracownika Handlu 25 najbardziej ofiarnym pracownikom. Niezależnie od tego nadano 16 pracownikom tytuły przodowników pracy, wyróżniono 24 aktywistów odznakami związkowymi. Tytuł BPS przyznano zespołom z paczkarni i par-

Koziółki

16, 18, 31, 46, 48; dod. 33.
W 560 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziółki” fundusz nagród wynosi 596.917,— zł.

Stwierdzono: 32 „czwórki” po 2/5.087,—; 58 „trójek premiiowanych” po 2/194,— 1.210 „trójek” — po 2/94,—; 1.426 „dwójek premiiowanych” — po 2/27,—; 18.705 „dwójek” — po 2/7,—.

Toto-Lotek

1, 8, 15, 16, 17, 42, do. 47.

ZAKŁADY PIŁKARSKIE

I i II liga angielska

1. Burnley — Wolverhampton	1:1
2. Chelsea — Nottingham	1:0
3. Everton — Liverpool	1:0
4. Leicester — Leeds	2:2
5. Manchester City — Arsenal	1:1
6. Newcastle — Sheffield Utd.	1:0
7. Sheffield W. — Sunderland	0:1
8. Southampton — Stoke	1:2
9. Tottenham — Manchester Utd.	1:2
10. West Bromwich — Coventry	0:1
11. West Ham — Fulham	7:2
12. Birmingham — Blackpool	1:2
13. Bolton — Blackburn	2:1

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski

2 GŁOS WIELKOPOLSKI A
6 II 1968 Nr 31 (7457)

Utrwalenie autentyzmu obozów zagłady ważnym zadaniem muzeów martyrologii

W gmachu URM w Warszawie odbyło się 5 bm. plenarne posiedzenie Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa. W obradach, którym przewodniczył minister Janusz Wierzbicki, uczestniczyli również przedstawiciele szeregu organizacji społecznych i młodzieżowych. Głównym tematem obrad było omówienie sprawy Państwowych Muzeów w Oświęcimiu - Brzezince, Majdanku, Sztutowie i Łambinowicach.

Ustawa Sejmu PRL powołująca do życia Radę Ochrony Pomników Walki i Męczeń-

Prawnicy-demokraci o zbrodniach Izraela

Do stolicy Jordanii, Ammanu przybyła delegacja Między narodowego Stowarzyszenia Prawników-Demokratów, która zamierza opracować raport poświęcony pogwałceniu prawa międzynarodowego przez Izrael. Raport ten będzie rozpowszechniony w 80 krajach. Delegacja prawników-demokratów udaje się we wtorek do Kairu. (PAP)

Akademia w Poznaniu

Odnaczenia dla wyróżniających się pracowników handlu

W niedzielę w Operze Poznańskiej odbyła się wojewódzka akademka z okazji Dnia Pracownika Handlu Społecznego. Uczestniczyli w niej m. in. przedstawiciele KW PZPR, prez. WRN i RN Poznania, Ministerstwa Handlu Wewnętrznego, WKZZ, związków zawodowych, organizacji społecznych oraz różnych pionów handlowych w Wielkopolsce.

Z referatu wygłoszonego przez przewodniczącego Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Spółdzielczości, Eligiusza Ofierskiego, wynikało, że pracownicy handlu usprawnili w ostatnich latach znacznie obsługę klientów. Poprawiło się też zaopatrzenie szerokiego rzesz konsumentów. Z drugiej strony polepszyła się sytuacja pracowników, a to dzięki przeprowadzonej regulacji płac oraz wydatkowi kilkudziesięciu milionów złotych na poprawę warunków socjalno-bytowych.

Tę działalność pozytywnie ocenił przedstawiciel Ministerstwa Handlu Wewnętrznego, Tadeusz Goryński który m. in. podkreślił, że wielkopolski handel znany jest z rzetelności, utrzymywania placówek w należytym stanie i zajmuje co roku kilka czołowych miejsc w branżowym współzawodnictwie w skali kraju. O tym uznaniu świadczyło wręczenie podczas akademii odznak Zasłużonego Pracownika Handlu 25 najbardziej ofiarnym pracownikom. Niezależnie od tego nadano 16 pracownikom tytuły przodowników pracy, wyróżniono 24 aktywistów odznakami związkowymi. Tytuł BPS przyznano zespołom z paczkarni i par-

Koziółki

16, 18, 31, 46, 48; dod. 33.
W 560 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziółki” fundusz nagród wynosi 596.917,— zł.

Stwierdzono: 32 „czwórki” po 2/5.087,—; 58 „trójek premiiowanych” po 2/194,— 1.210 „trójek” — po 2/94,—; 1.426 „dwójek premiiowanych” — po 2/27,—; 18.705 „dwójek” — po 2/7,—.

Toto-Lotek

1, 8, 15, 16, 17, 42, do. 47.

ZAKŁADY PIŁKARSKIE

I i II liga angielska

1. Burnley — Wolverhampton	1:1
2. Chelsea — Nottingham	1:0
3. Everton — Liverpool	1:0
4. Leicester — Leeds	2:2
5. Manchester City — Arsenal	1:1
6. Newcastle — Sheffield Utd.	1:0
7. Sheffield W. — Sunderland	0:1
8. Southampton — Stoke	1:2
9. Tottenham — Manchester Utd.	1:2
10. West Bromwich — Coventry	0:1
11. West Ham — Fulham	7:2
12. Birmingham — Blackpool	1:2
13. Bolton — Blackburn	2:1

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski

2 GŁOS WIELKOPOLSKI A
6 II 1968 Nr 31 (7457)

Akademia w Poznaniu

Odnaczenia dla wyróżniających się pracowników handlu

W niedzielę w Operze Poznańskiej odbyła się wojewódzka akademka z okazji Dnia Pracownika Handlu Społecznego. Uczestniczyli w niej m. in. przedstawiciele KW PZPR, prez. WRN i RN Poznania, Ministerstwa Handlu Wewnętrznego, WKZZ, związków zawodowych, organizacji społecznych oraz różnych pionów handlowych w Wielkopolsce.

Z referatu wygłoszonego przez przewodniczącego Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Spółdzielczości, Eligiusza Ofierskiego, wynikało, że pracownicy handlu usprawnili w ostatnich latach znacznie obsługę klientów. Poprawiło się też zaopatrzenie szerokiego rzesz konsumentów. Z drugiej strony polepszyła się sytuacja pracowników, a to dzięki przeprowadzonej regulacji płac oraz wydatkowi kilkudziesięciu milionów złotych na poprawę warunków socjalno-bytowych.

Tę działalność pozytywnie ocenił przedstawiciel Ministerstwa Handlu Wewnętrznego, Tadeusz Goryński który m. in. podkreślił, że wielkopolski handel znany jest z rzetelności, utrzymywania placówek w należytym stanie i zajmuje co roku kilka czołowych miejsc w branżowym współzawodnictwie w skali kraju. O tym uznaniu świadczyło wręczenie podczas akademii odznak Zasłużonego Pracownika Handlu 25 najbardziej ofiarnym pracownikom. Niezależnie od tego nadano 16 pracownikom tytuły przodowników pracy, wyróżniono 24 aktywistów odznakami związkowymi. Tytuł BPS przyznano zespołom z paczkarni i par-

Koziółki

16, 18, 31, 46, 48; dod. 33.
W 560 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziółki” fundusz nagród wynosi 596.917,— zł.

Stwierdzono: 32 „czwórki” po 2/5.087,—; 58 „trójek premiiowanych” po 2/194,— 1.210 „trójek” — po 2/94,—; 1.426 „dwójek premiiowanych” — po 2/27,—; 18.705 „dwójek” — po 2/7,—.

Toto-Lotek

1, 8, 15, 16, 17, 42, do. 47.

ZAKŁADY PIŁKARSKIE

I i II liga angielska

1. Burnley — Wolverhampton	1:1
2. Chelsea — Nottingham	1:0
3. Everton — Liverpool	1:0
4. Leicester — Leeds	2:2
5. Manchester City — Arsenal	1:1
6. Newcastle — Sheffield Utd.	1:0
7. Sheffield W. — Sunderland	0:1
8. Southampton — Stoke	1:2
9. Tottenham — Manchester Utd.	1:2
10. West Bromwich — Coventry	0:1
11. West Ham — Fulham	7:2
12. Birmingham — Blackpool	1:2
13. Bolton — Blackburn	2:1

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski

2 GŁOS WIELKOPOLSKI A
6 II 1968 Nr 31 (7457)

stwa — postawiła przed nią, jako jedno z ważnych zadań, opiekę nad dwoma największymi miejscami martyrologii w naszym kraju — Oświęcimiem i Majdankiem.

Rada Ochrony, realizując to zadanie, zajęła się energicznie uporządkowaniem i upamiętnieniem autentyzmu, jako do wodu hitlerowskich zbrodni. W konsekwencji powstały tu muzea będące instytucjami do tychczas niespotykanymi w dziedzinie muzealnictwa.

Oświęcim - Brzezinka. Ogromnym nakładem sił i środków uporządkowano rozległe tereny obozowe, poddając troskliwej konserwacji wszystkie ocalałe obiekty, m. in. baraki, wieże wartownicze i tzw. bramę śmierci.

Ukoronowaniem prac przy upamiętnianiu Oświęcimia - Brzezinki było odsłonięcie w kwietniu 1967 roku monumentalnego pomnika ku czci ofiar faszyzmu.

W roku 1967 Muzeum w Oświęcimiu odwiedziło przeszło 640 tys. osób, z czego blisko 100 tys. z zagranicy.

Majdanek — drugi co do wielkości i znaczenia hitlerowski obóz zagłady na terenach Polski. Tu również prace remontowo-konserwacyjne i porządkowe zostały w zasadzie zakończone. Muzeum prowadzi szeroką działalność naukową; zgromadzone już bogate kartoteki b. więźniów jak również kartoteki hitlerowskich funkcjonariuszy obozowych. W ostatnim czasie rozstrzygnięty został konkurs na pomnik, jaki stanie na b. terenach obozowych.

W 1962 r. powstało Państwowe Muzeum w Sztutowie. Wszystkie zachowane obiekty b. obozu koncentracyjnego poddano troskliwym zabiegom konserwacyjnym.

Państwowe Muzeum zorganizowano także w Łambinowicach — na terenach, gdzie w latach hitlerowskiej okupacji znajdował się jeden z największych i najokrutniejszych hitlerowskich obozów jeńców. Meczowska śmierć zginęło w nim kilkadziesiąt tysięcy ludzi, głównie jeńców radzieckich. Głównym zadaniem tej unikalnej placówki jest dokumentowanie, badanie i szerzenie wiedzy o masywnych zbrodniach Wehrmachtu popełnionych na jeńcach oraz o jego szerokim udziale w hitlerows-

Operacja przyszywania ręki w Chinach

Agencja Nowych Chin donosi z Czenctu, że lekarze chińscy przeprowadzili pomyślną operację przyszywania ręki. Grupa młodych chirurgów z południowo-zachodnich Chin przyszyła całkowicie oderwaną rękę 14-letniemu chłopcu.

Obecnie w 9 miesięcy po operacji chłopiec ten może podnosić zoperowaną ręką 7 kg ciężar. (PAP)

W związku z Wietnamem i afera „Pueblo”

Próby uspokajania opinii w USA

Prowadząc nadal kampanię uspokajania społeczeństwa amerykańskiego, zabrali głos przedstawiciele administracji USA. Sekretarz stanu Rusk i sekretarz obrony McNamara wystąpili wspólnie w programie telewizyjnego „Spotkanie z prasą”, który w niedzielę przedłużony został do całej godziny. Obaj udzielali odpowiedzi na pytania dotyczące dwóch najaktualniejszych spraw: wydarzeń w Wietnamie i sytuacji wywołanej incydentem ze statkiem „Pueblo”.

Rusk przyznał, że ostatnia ofensywa była bardzo poważnym ciosem jeżeli chodzi o miasta południowowietnamskie i że relacje prasowe amerykańskie były realistyczne. Obiecywał on, że sytuacja może się zmienić na korzyść Wietnamu Południowego w ciągu 1-2 tygodni. Sekretarz stanu oznajmił, że intensywność nalotów zwiastuje w bezpośredniej bliskości Hanoi i Hajfongu, ostatnio znalazła, dając w ten sposób do zrozumienia, że siły amerykańskie były w tym czasie związane gdzie indziej. Natychmiast zresztą Rusk dodał, że nie należy tego uważać za „przerwane bombardowanie w sensie tradycyjnym”.

Sekretarz obrony McNamara twierdził, że wywiad amerykański wiedział o przygotowywanej ofensywie sił partyzanckich, nie znalazł jednak konkretnej daty jej rozpoczęcia ani wybranych do zaatakowania celów. Podkreślił on, że Stany Zjednoczone mogą w każdej chwili wysłać posiłki do Wietnamu; dotychczas tamtejsze dowództwo USA nie zwracało się z takimi żadaniami, nie może jednak wykluczać takiej możliwości.

skim systemie zagłady. Muzeum w Łambinowicach gromadzi także pamiątki i dokumenty dotyczące wszystkich obozów jenieckich, w których przebywali Polacy.

Oprócz tych 4 wielkich placówek muzealnych istnieje w naszym kraju szereg innych — mniejszych, zorganizowanych również w miejscach upamiętnionych męczeństwem narodu. Na Pawiaku i w Alei Szucha w Warszawie, w zamojskiej Rotundzie, na terenach dawnego obozu koncentracyjnego w Gross-Rosen, w Forcie VII w Poznaniu oraz w Żaganach, gdzie znajdował się w latach okupacji międzynarodowy obóz jeniecki. (PAP)

Zdrażnienia na linii Paryż-Bonn

Boński afront wobec generała de Gaulle'a, który znalazł swój wyraz w wypowiedzi ministra spraw zagranicznych NRF, Brandta, wywołał wrzenie we francuskich kołach oficjalnych. Jak do nosi paryski korespondent Reutersa powołując się na źródła poinformowane, sytuacja jest nadal poważna.

Chodzi tu o przemówienie wygłoszone przez Brandta na zebraniu partii socjaldemokratycznej w Rawensburgu. Miał on się tam m. in. wyrazić, że prezydent de Gaulle jest człowiekiem „opanowanym żądzą władzy”. Wzbudziło to natychmiast poruszenie w paryskich kołach politycznych. Oficjalne czynniki bońskie starają się zatuszować całą sprawę zaprzeczając z jednej strony, że Brandt takie słowa wypowiedział (podobno opracowuje nową „oficjalną” wersję tej wypowiedzi), z drugiej strony podkreślając, że Brandt przemawiał tylko jako rzecznik partii, a nie jako szef bońskiej dyplomacji.

Sprawa jest tym bardziej ambasadująca że w Paryżu przebywa obecnie prezydent NRF, Luebbe.

W niedziele francuski minister spraw zagranicznych przyjął zachodniemieckiego ambasadora w Paryżu, Kleibera. Rozmowa trwała 20 minut. Ponadto boński minister spraw ogólnoniemieckich Wehner ma udać się w niezapowiedzianym przedtem podróz do Francji, aby spotkać się z Couve de Murville. (PAP)

27 wypadków drogowych

5 zabitych - 26 rannych

W ciągu soboty i niedzieli na terenie kraju miało miejsce 27 wypadków, w których zginęło 5 osób, a 26 odniosło rany. W Płocku autobus MPK podczas wyprzedzania innego autobusu, wjechał na lewą stronę ulicy i wyłamał barierę mostu na rzece Brzeźnicy. Na szczęście autobus zatrzymał się na krawędzi mostu. W krakowie 5 pasażerów zostało rannych. Dużą ilość wypadków spowodowali niecierpliwi. M. in. w miejscowości Rumianek woj. poznańskie niecierpliwy woźnica wpadł pod nadjeżdżający samochód. (PAP)

Pośrednictwo

Radio Izrael, widocznie w braku innych problemów, zwróciło się o statnio o sprawę stosunków polsko-niemieckich. Sprawa ta tak dalece trapi wspomnianą rozgłośnię, że wyraża ona zdziwienie, iż Polska nie skorzystała dotąd z oferty rządu bońskiego i nie zawarła z nim stosunków dyplomatycznych. Radio izraelskie dziwi się, że rząd Polski uzależnia normalizację stosunków z NRF od zaakceptowania granicy na Odrze i Nysie.

„Przecież stanowisko przywódców arabskich — oświadcza rozgłośnia — jest bardziej krańcowe, niż stanowisko odwetowców niemieckich. Nawet neonazistowska partia w NRF nie zaprzecza prawa Polski do egzystencji, a rządy arabskie kwestionują to prawo, jeśli chodzi o Izrael”.

Trudno przypuszczać, aby radio Izrael było tak źle poinformowane, jak stara się to wykazać. Wie ono zapewne, że neonazistowska partia NPD, która zresztą podtrzymuje tu pewne oficjalne tezy rządu bońskiego, chciałaby egzystencji Polski, bez jej ziem zachodnich i północnych. To znaczy praktyczniejsze niż mniejjszej niemal o potęgę. Wie ona także, że Polska taka już istniała i zwała się wówczas Generalnym Gubernatorstwem oraz, że w tym czasie poprzednicy partii narodowo-demokra-

tycznej, nazywający się wtedy NSDAP wymordowali w Europie także m. in. ponad 5 milionów osób pochodzenia żydowskiego. Nam z kolei wiadomo, o czym także nie może nie wiedzieć radio Izrael, że nawiazanie stosunków dyplomatycznych między Tel-Awivem a Bonn wywołało swego czasu wielkie oburzenie wśród części społeczeństwa izraelskiego i że pierwszy ambasador NRF w Izraelu nawet do kąpielni udawał się w asyście ochron-
ny.

Jeśli nawet obecnie te rzeczy mają się inaczej to rozgłośnia izraelska nie może również nie wiedzieć, że takie kraje jak Zjednoczona Republika Arabska, której głos w świecie arabskim jest decydujący, nie zaprzeczają Izraelowi prawa do egzystencji, nie mogą natomiast pogodzić się z aneksją swoich terytoriów.

Dlatego, jeśli już przeprowadzać paralele między stosunkami polsko-niemieckimi i izraelsko-arabskimi, to zestawienie partnerów dokonane zostało niewłaściwie. Polska podobnie jak kraje arabskie nie ma zamiaru robić z prawa do swych ziem koncesji na rzecz żadnego potencjalnego nawet agresora. A „pośrednictwo” Izraela w tej sprawie dowodzi co najmniej zupełnego braku samokrytycyzmu.

(INTERPRESS)

Kto ponosi winę za uszkodzone podczas transportu paczki?

Ministerstwo Łączności o przesylkach z USA

Do urzędów pocztowych i Ministerstwa Łączności napływają skargi odbiorców paczek zagranicznych na zły stan znajdujących się w paczkach przedmiotów lub kompletne ich zniszczenie, przy czym niesłusznie obciąża się pracowników Poczty Polskiej odpowiedzialnością za ten stan rzeczy.

Ministerstwo Łączności uważa za wskazane wyjaśnić, że ostatnio niemal w każdym transporcie morskim, paczek z Ameryki Północnej, polska służba pocztowa stwierdza poważne braki, polegające na uszkodzeniu worków z paczkami, ogrzaniu paczek, rozrzućciu pozostałości zawartości częściowo obrabowanych paczek w ładowni statku, zamoczeniu częściowym lub całkowitym paczek itp.

W każdym przypadku polski urząd wymiany sporządza odpowiednie protokoły i zawiadamia o tym służbę pocztową Stanów Zjednoczonych.

Ministerstwo Łączności ze swojej strony kilkakrotnie interweniowało w tej sprawie

w generalnej dyrekcji poczty Stanów Zjednoczonych, jednak jak na razie nie stwierdzono zasadniczej poprawy w tym zakresie.

Np. dnia 13 listopada ubiegłego roku przy wyładunku w Gdyni poczty ze statku S/S „Tento” stwierdzono, iż 55 worków z paczkami z USA dla Polski było zamoczonych. W workach tych znajdowało się 126 paczek mokrych, spleśniałych i cuchnących. Ładunek ten był przewieziony z Nowego Jorku do Goeteborgu statkiem „Atlantic Saga” i przeładowany tam na statek S/S „Tento”. (PAP)

Wkrótce jubileusz 25-lecia „Walki Młodych”

W bm. tygodnik „Walka Młodych” organ Zarządu Głównego ZMS — obchodzi jubileusz 25-lecia. „Walka Młodych” jest jednym z czasopism polskich tytułem, który od chwili powstania pisma w warunkach konspiracyjnych aż po dzień dzisiejszy związany jest z organizacjami młodzieżowymi — ZWM, ZMP i ZMS.

20 lutego 1943 r. ukazał się pierwszy numer konspiracyjnego pisma młodzieży „Walka Młodych”; od tego tytułu przyjęła nazwę organizacja — Związek Walki Młodych. Pismo, którego pierwszym redaktorem była Hanna Sawicka, informowało o sytuacji na froncie, zawierało artykuły programowe, odezwy, wiersze i pieśni; jego nakład sięgał 4 tys. egzemplarzy — do wybuchu Powstania Warszawskiego ukazywało się 24 numery. Później w wywołanym już Lublinie „Walka Młodych” wydawana była jawnie. Te matyka publikowanych w niej wówczas artykułów — znacznie się rozszerzyła; obejmowała również problemy odbudowy kraju, sprawy nauki i pracy oraz awansu młodzieży.

Od 1957 r. „Walka Młodych” ukazuje się jako tygodnik — towarzyszy młodzieży w jej pracy i nauce, przypomina tradycje okupacyjnej walki i informuje o wydarzeniach w kraju i na świecie. Listy, spotkania z czytelnikami i zamieszczane w piśmie reportaże ukazują problemy, którymi zainteresowana jest młodzież. (PAP)

SZOK W WASZYNGTONIE

To nie żaden wypadek komandosów, jednorazowa akcja garstki strażników, odośrobnionych, brawurowy atak. To — zakrojona na dużą skalę — demonstracja sił Narodowego Frontu Wyzwolenia, od moralnych i wojskowych. Od strefy demilitaryzowanej — po delte Mekongu, a więc na obszarze dużym z północy na południe na niemal 1000 kilometrów, trwa od prawie dziesięciu dni wielkie koleiny uderzenie południowo-wietnamskich sił wyzwoleńczych.

Zaczęło się od bazy amerykańskich marines w Khe Sanh, w północno-zachodniej części Wietnamu południowego. Tutaj rozgrywała się największa w dziejach walk amerykańsko-wietnamskich bitwa: niecierpliwie czekająca baza otoczona przez siły NFW z największym trudem zaopatrzana jest przez pomocy helikopterów. Artyleria i moździerze sił patriotycznych ostrzeliwały Khe Sanh nieustannie. O perspektywach od bicia tej bazy wojskowi amerykańscy mówią z pesymizmem.

W ciągu kolejnych dni, Narodo Front Wyzwolenia zaatakował 62 miasta położone w północno-wschodniej części Wietnamu południowego. Wkraczał do Da Nang i Hue (drugie pod względem wielkości miasto w Wietnamie południowym). Walki objęły Saigon, przy czym celem akcji zbrojnych NFW stało się 35 ważnych obiektów, z pałacem prezydenckim, lotniskiem i ambasadą USA na czele. Przez 6 godzin patriotów wietnamskich panami siedziby ambasadora Runkera siedzieli — przypominamy — wznieśli niedawno i uchodzący za niezdobyty twierdza.

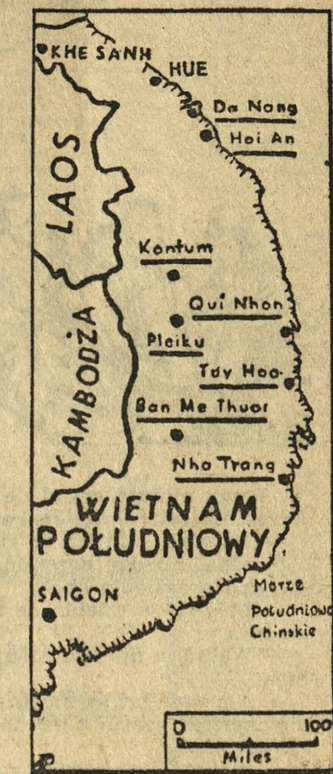
Materiały wybuchowe oddziałów NFW unieszkodliwiły saigonska elektrownia, radiostacja przez dwie doby pozostawała w rękach patriotów, zaczęte walki toczyły się wokół lotniska. Na wielu ulicach Saigonu krążyły samochody, zdobyte przez partyzantów, z których prowadzono ogień przeciwko amerykańskimi, bądź reżimowym obiektom. Mocno dawali się we znaki snajperzy NFW. W znacznej części miasta powołano do życia komitety rewolucyjne. Od bitywały się liczne wiece z masowym udziałem ludności.

W tym samym czasie w większości prowincji Wietnamu południowego pod doskonałe skoordynowanymi uderzeniami oddziałów NFW, rozpadła się w ciągu paru godzin administracja saigonska. Władze przejęły siły wyzwoleńcze nie tylko na wsi, lecz także w niektórych miastach. Akcje zbrojne patriotów spowodowały, tylko w ciągu pierwszych trzech dni, zniszczenie na ziemi około 130 samolotów i helikopterów. Przerwana została łączność telefoniczna w samym Sajgonie oraz połączenia telegraficzne z tym miastem.

To był dla Waszyngtonu szok. Wszystko rozegrało się w dniach, na które przypadał

cia rocznica rozpoczęcia przez Biały Dom zbrojnej wojny powietrznej przeciwko Demokratycznej Republice Wietnamu, jednocześnie zaś nasilenia działań przeciwko siłom NFW w Wietnamie południowym. Nowy zryw patriotyczny i nowe sukcesy obronne wietnamskich patriotów przypały na okres, kiedy ze strony amerykańskiego agresora coraz częściej można było słyszeć za pewnienia, iż Stany Zjednoczone „wreszcie zaczynają wygrywać” w Azji.

W ciągu 24 godzin legła w gruzach moźnolnie lansowana przez gen. Westmorelanda teza, zgodnie z którą południowo-wietnamskie miasta trzymane są mocno przez amerykańskie bądź reżimowe siły zbrojne a patriotów mogą jedynie działać na niektórych obszarach wiejskich. Nic nie war ta okazała się także inna teza,



według której „nasycenie” żołnierzy USA, bądź saigonskich, terytorium południowo-wietnamskiego osiągnęło stopień, umożliwiając siłom Westmorelanda „wygrywanie”.

Na ten sam temat mówili zresztą niedawno, w styczniu, wym ordedzu o stanie państwa, prezydent Johnson, stwierdzając, iż „w Wietnamie odnotowuje się poprawę”. W związku z aktualnymi wydarzeniami, jeden z amerykańskich polityków skomentował to tak: — *Jeżeli to jest poprawa, nie chciałbym widzieć, jak wygląda pogorszenie...*

W toku działań ofensywnych NFW rozpadła się też wpył reklamowa teza Waszyngtonu o rzekomym „bronienu” przez USA ludności wietnamskiej przed zakusami „czerwonych”. Powszechne przejawy sympatii dla oddziałów NFW ze strony mieszkańców Sajgonu i innych miast, spontaniczny udział ludności w organizowanych przez patriotów wiecach — jeszcze raz za dały kłam mitom o „wolnościowej misji” Stanów Zjednoczonych w Indochinach.

„Zastępek ataków, ich natężenie i uporczywość, stanowiły wyraźne zaskoczenie dla naszego dowództwa” — stwierdzał (2 bm.) w artykule wstępny „New York Times”. Przyjęta obecnie przez sztab Westmorelanda taktyka rozpowszechniania opowieści, iż „wiedzianno o wszystkim” „spodziewano się tego” — są wierutną bajdą. Któryż bowiem z amerykańskich dowódców zdecydowałby się z własnej woli wydać w ręce przeciwnika gmach ambasady, ważne obiekty, ba — nie mał cały Sajgon, nie licząc szeregu innych miast, baz, radiostacji?!

USA dysponują w Wietnamie południowym przynajmniej przewagą w sprzeczce wojskowej i w liczności sił zbrojnych. Mogą one zredukować nasilenie akcji zbrojnych patriotów wietnamskich. Ale nie zdolają odrobić strat moralnych jakie patriotów wietnamskich znowu zadali Waszyngtonowi.

Cały postępowy świat jest obecnie absolutnie przekonany, że droga do likwidacji konfliktu w Azji południowo-wschodniej są wyłącznie negocjacje. Nie chce tej drogi widzieć nadal jedynie Waszyngton I dlatego ma rację „New York Post” (1 bm.) pisać, że to nie śmiałkowicie z NFW, atakujący gmach ambasady w Sajgonie, zasługują na miano „samobójczego oddziału”. „Najgroźniejszymi, oddziałami samobójczymi” są strażnicy z Pentagonu — pisze NYP — *którzy uporczywie obstają przy twierdzeniu, jakoby możliwe było wojskowe rozwiązanie w Wietnamie — po myśli USA...*

WIESŁAW PORZYCKI

KŁOPOTY Z RUBRYKĄ NR 9

Jak działają komisje powypadkowe

Na jednej z budów na Dębcu przystąpiono 24 marca ub. roku do robót rusztowania ustawione go w klatce schodowej IV piętra bloku mieszkalnego. Końcowa faza prac polegała na tym, że jeden pracownik z balonu zrzucał deski i okraglaki, drugi natomiast — Kazimierz Z. Nadto na podstawie materiałow, opracowanych przez komisję, można dojść do fałszywego wniosku, że tragedia nastąpiła w wyniku wyjątkowego stosowania niebezpiecznych metod pracy. Tymczasem stanowiły one regułę, co wykazał prze wód sądowy.

W sumie badania komisji trzeba uznać za spłycone, co w konsekwencji musiało doprowadzić do odciążenia kadr kierowniczych. Stąd też wniosek komisji o surowsze ukaranie szeregowych pracowników, a łagodniejsze miarę z kierownika budowy. A przecież w złej organizacji pracy i w braku nadzoru należy dopatrywać się zasadniczych przyczyn wypadku.

Omówiony przykład jest dość charakterystyczny dla działania komisji powypadkowych, powołanych rozporządzeniem (z 2 listopada 1966 roku) prezesa Rady Ministrów w sprawie zasad i trybu badania okoliczności i przyczyn wypadków (przy pracy) śmiertelnych, ciężkich, zbiorowych, powodujących trwałe uszkodzenia ciała oraz powodujących niezdolność do pracy w zakresie dłuższym niż 28 dni. Niejednokrotnie tendencją do odciążania osób pełniących funkcje kierownicze zarysowują się wyraźnie nie tylko w sprawie przedmiotowej, ale wstepie (mimo wszystko kraj winnych został tam ustalony bezbłędnie). Przeglądając niektóre protokoły powypadkowe odnosi się wrażenie, że badania komisji prowadzone są w atmosferze konfliktu, jest to konflikt między dążeniem do ujawnienia całej prawdy a mniej lub bardziej uzasadnioną obawą — przed narazieniem się kierownictwu zakładu, przed pomówieniem o rozbrajanie. Kompromisowość rozwiązania było stanowisko zajęte w sprawie opisanego już wypadku. To samo można powiedzieć o badaniach prowadzonych w związku z wypadkiem powstałym w jednej z podopiecznych cegielni.

Zakład ten zatrudniał przy przepychaniu na pochylni wózków — głuchoniemego pracownika, bez uprzedzenia przeszkolenia go w zakresie wiadomości fachowych i bhp. W październiku ub. roku pracownik ów został uderzony wózkami (który odczepił się od liny) i doznał bardzo ciężkich obrażeń.

Komisja sporządzając protokół(*) w rubryce nr 9 „wskazanie osób, które dopuściły

Dokończenie na str. 4

MICHAŁ LUCZAK

LISTY DO REDAKCJI

od konsumenta
do producenta

Kto się schyli po złotówkę?

Urządzając się w nowym mieszkaniu, długi czas szukałem (i szukać nadal) w sklepach pospolitych drobiazgów, co skłoniło mnie do kilku głębszych refleksji. Może przydadzą się te uwagi do wyświeślenia niektórych zjawisk, stanowiących częste przeszkody normalnego zaopatrywania konsumenta.

Była pierwsza dekada stycznia. Szukałem skośnej oprawki elektrycznej do oświetlenia łazienki. Ot, drobiazg, za dwadzieścia kilka złotych. Znalazłem w dziesiątym

sklepie. Dlaczego dopiero wówczas? Powód wyjaśnił mi sprzedawca: „zwykła” przerwa w zaopatrzeniu, zahamowania w hurcie dla dokonania rozliczeń towarowych ze starego roku. Tenże system rozliczeń panuje i u producenta, który — nie niepokojony przez handel — również w pierwsze kilka dni nowego roku zapomnia o bieżących dostawach. Gdzie jednak dekadowa rytmika pracy?

Chciałem kupić szpulkę do papieru toaletowego. Nabyłem ją w końcu w prywatnym sklepie, przedłożono mi trzy różne do wyboru. Produkcja rzemieślników poznańskich, o których pewnie nie wie nasz uspołeczniony handel. Od miesiąca też szukam wodzika (uchwyt łańcuszka z korkiem do umywalni). Drobiazg za kilka złotych, dla mnie wart już kilkadziesiąt złotych, licząc potrzebę i czas stracony na szukanie.

Nowe mieszkanie wyposażone jest w gniazda elektryczne z uziemieniem. Ta nowoczesność i szluzna normalizacja powoduje, że muszę „przebrobić” swoją starą lodówkę, pralkę i odkurzacza na odpowiednie wtyczki (też z uziemieniem). Nie przebrożę jednak wbrew przepisom i bezpieczeństwu. Wtyczek takich w handlu nie ma. Niby jest normalizacja w robót, ale zabrał koordynacji powszechnego zaopatrzenia.

Dopiero w piątym sklepie mogłem kupić „korki” — mieszkanie we elektryczne bezpieczniki jedno razowego użytku. Własnoręcznie na prawy ich rozłączenie instalacji elektrycznej, pożarem, stałby wysokie kary dla nieodpowiedzialnych majsterkowiczów. Oryginalnych „korków” nie ma jednak pod ręką w sklepach, czy kioskach „Ruchu”. Więc przepisy — swoje, a handel — swoje. Od kogo zatem wymagać dostosowania się do obowiązków zarządcy?

Tyle — fakty. Mówi się, także i w kampanii „Głosu”, że handel uspołeczniony ma kłopoty, bo często brak potrzebnych zaopatrzenia. Należałoby sądzić, że w tej sytuacji z tym większą troską będzie handel dbał o zaopatrzenie w dostępne artykuły. Tymczasem takich właśnie często nie ma w sklepach. Przyczyny tego dla ludzi prostych są zupełnie niezrozumiałe. I proszę sobie wyobrazić, że mimo tych licznych braków handel pomyślnie wykonuje swoje miesięczne i roczne plany sprzedaży! Zarzyskuje więc twierdzenie, że to plany sprzedaży nie są dość mobilizujące, skoro handlowcom nie zależy na każdej złotówce.

Wielu z nich nie czyni nic, aby ułatwić klientowi kupno, nie mówiąc już o tym, iż sami nas do kupna powinni zachęcać.

Oczywiście, rozumiem trudną sytuację personelu małego sklepu, w którym nie sposób pomieścić pełnego asortymentu towarów jednej nawet branży. Od tego jednak są nadzre władze handlowe, aby organizować duże nowoczesne sklepy z kilku małych starych pomieszczeń. Od tego też one są, by ustalić wszystkim placówkom handlowym rozsądną specjalizację sprzedaży. Niestety, dzisiaj kontakty elektryczne sprzedaje się w jednym małym sklepie z piecykami.

Rozumiem też trudności handlu z zaopatrzeniem chętnego producenta, bo i w przemysle, i w miejscowej drobnej wytwórczości, bywają wygodni i nieczuli na społeczne potrzeby. Ale, na litość, nie tłumaczmy tymi kłopotami braku bezpieczników! Rzeczywista tego przyczyna polega przecież na tym, że „korek” kosztuje tylko jeden złoty, po który handlowiec nie raczy się schylić, bo na jednej złotówce mu nie zależy.

My, konsumenci szanujemy swoje złotówki. Trzeba żeby i handel zaczął je w pełni doceniać. Dziś, co prawda my szukamy towaru, ale jest go coraz więcej, niedługo zatem czas, kiedy nabywcę poszukiwać będzie towar, a klienta — handel. Więc przyjdzie kres wygodnictwu i beztroskiej improwizacji zaopatrzenia. Handel musi sobie z tego zdać sprawę, musi być do takich warunków przygotowany!

Od grosza do grosza, a będzie pół grosza — mawiał mój dziadek. Młoda sprzedawczyni w sklepie mówi mi przy zakupach najczęściej — „nie ma”. A jaka spokojna przy tym o swój plan sprzedaży, o swoją płacę za miesiąc... Sądzę, że tu tkwi pierwsza, najprostsza przyczyna, dla której konsumenci daleka ciągle jeszcze droga do przemysłu i zaspokojenia potrzeb. Jeśli bowiem handel jest na nie obojętny, to kto inny może wytworzyć zachęć do potrzebnej produkcji?

S. Z.

Poznań

(adres i nazwisko znane redakcji)

Z początkiem marca skończył się drugi etap ucieczki i ewakuacji Pomorza Zachodniego. Jak pisaliśmy w sobotę w poprzednim odcinku „Kryptonimu Nero”, zamknął się ten etap liczbą ponad 8 milionów uciekinierów. Opustoszało już całkowicie wiele powiatów, wyludniły się miasta powiatowe.

Z końcem lutego wyszedł rozkaz o przymusowej ewakuacji Szczecina — miał on objąć 200 tysięcy ludzi tj. rzekomo całą pozostałą ludność miasta. W tym czasie było jej już jednak znacznie mniej. W pierwszej dekadzie kwietnia, kiedy na palcach już tylko można było policzyć cywili, miasto opuszczają także władze wojskowe.

Warto tutaj uczynić pewną dygresję. Otóż, chociaż już z końcem roku 1943 wydawano ustawy ewakuacyjne, chociaż na początku roku 1944 opracowane były szczegółowe plany ewakuacyjne Pomorza i Prus Wschodnich to niedługo, do końca wojny nie padł rozkaz o ewakuacji dla powiatów leżących po zachodniej stronie Odry. Sygnał do takich decyzji nie dawała nawet sytuacja opisywana przez korespondenta „Greifswalder Zeitung”. 25 kwietnia, w przeddzień upadku Szczecina:

„Nie nie zostało złamać odwagi i gotowości paru tysięcy osób tych, którzy po odejściu całej masy ludności zostali w mieście, by zabezpieczyć ciągłość życiowo ważnych prac (...) I stało się to, czego nie mogliśmy jeszcze pojąć: w końcu przeciwnik opanował miasto”.

I jeszcze jeden cytat, pocho-

dzący z notatnika duchownego niemieckiego zamieszczonego we Wrocławiu, ks. Peikerta:

„Cały wschód wielkoniemieckiej Rzeszy wyrzucił na drogę ponad 6 mln osób. Ucieczka przy padła w środku srożej zimy. Śmierć szerzyła wśród uchodźców straszliwe spustoszenie, zwłaszcza wśród dzieci i ludzi starszych. Już teraz ocenia się liczbę ofiar na 150 do 200 tys. osób, a twierdzi się, że nawet ta liczba jest zbyt niska. Setkami zbierano trupy na skrajach dróg, chowano w masowych grobach na pobliskich cmentarzach. Ta gwałtowna ucieczka na rozkaz władz

przywódcy partyjni jeszcze mieli czas na to, aby wysłać imienne nakazy ewakuacyjne do pozostałych w mieście obywateli. W marcu zakończono także ewakuację takich np. miasteczek jak: Drawsko, Czaplinek i Słupsk. Wojska radzieckie i polskie witały ruiny domów, szkielety zdewastowanych fabryk. W Szczecinie wojska te zastały około 6 tys. osób, w Choszczynie — zniszczonym w 90 proc (bezsensownie bronionym przez SS) — zaled-

byli co najmniej... Polakami lub Rosjanami; liczne były wypadki egzekucji, lub po prostu mordów; masowo gineli ludzie ewakuowani w warunkach niemal bestialskich.

Jak postępowano z więźniami obozów niech poświadczą tylko przykład Sztutowa: pod czas ewakuowania tego obozu zginęło ok. 15 tys. więźniów; masowe rozstrzeliwania były na gminne — bo ważniejsze i pilniejsze były nawet od zabierania własnych rannych, których całe pociągi pozostawiano na torach w Koszalińskim.

Od tamtych dni upłynęło wiele lat. Według historyków z NRF upłynęło lat dostatecznie dużo, aby można było przystąpić do fałszowania faktów do konstruowania teorii o wygnaniu w oparciu o wspomnienie „wyganianych”. Tymczasem i „wygnańcy” i ci, którzy swego wygnania dowodzą, mieszkają w NRF i być może niejednemu z nich jest dziś historykiem — specjalistą od problemu „wypędzenia Niemców” zza Odry i Nysy.

Niełaskawą historię można oczywiście na papierze zmienić, tylko tyle, że fałszerstwa też przechodzą do historii.

ANDRZEJ TUMALIS

P.S. Czytelników zainteresowanych bardziej szczegółowo faktami dotyczącymi ucieczki Niemców zza Odry i Nysy odsyłamy do dwu książek, które posłużyły nam w opracowaniu tego materiału. Są to: „Pomorzanie Zachodnie na przełomie dwu epok” K. Gólczyńskiego i „Porzucana twierdza” tego samego autora. Obie pozycje — Wydawnictwo Poznańskie.

Kryptonim „Nero” (4)

„Bilans nędzy reżimu hitlerowskiego”

partyjnych jest chyba największą katastrofą, jaka kiedykolwiek dotknęła nasz naród. (...) Przymusowa ewakuacja jest wędrowną ludów nielichanych rozmiarów, czynem rozpaczliwym, wężym z utęgi z wszelkich zasad oraz bilansem nędzy dwunastoletniego reżimu hitlerowskiego”.

W marcu wojska I Frontu Białoruskiego rozpoczęły decydujące natarcie na niemiecką grupę armii „Wisła” likwidując w ciągu miesiąca porażoną nie już, mniejsze zgrupowania. Nastąpił ostatni, trzeci etap planicznej ewakuacji ok. 1,5 mln ludzi, desperacka realizacja „rozkazu o spalonej ziemi”. Wojska radzieckie nacierały już na Dąbie Szczecińskie, a

wie 4 osoby, w Reczu 150, w Drawnie 260. Całkowicie opuszczony był Stargard i Pyrzyce, w Płockach pozostało około 110 osób a w zniszczonej w 100 proc. Pile niewiele więcej.

Ewakuacja odbywała się w ostatnich dniach przed wkroczeniem wojsk radzieckich w warunkach makabrycznych nie tylko dlatego, że sparaliżowany był transport, że całkowicie zawodziła organizacja. Najstraszliwsze było to, że od brywała się ona pod niezwyczajnym już terrorem funkcjonariuszy NSDAP i gestapo Ludzi tj. Niemców, niejednokrotnie popędzani karabinami jakby



LITERATURA PIĘKNA

Artur Sandauer — „Śmierć liberala”. WL, str. 142, zł. 10.

Karolina Beylin — „Dni powstania w Warszawie w latach 1880 — 1900”. PIW, str. 505, zł. 40.

Jerzy S. Sito — „W pierwszej i trzeciej osobie”. PIW, str. 318, zł. 18.

Bronisław Heyduk — „Legenda i opowieści o Krakowie”. WL, str. 161, zł. 45.

Miguel de Cervantes Saavedra — „Intermedia”. WL, str. 194, zł. 35.

LITERATURA SPOŁECZNO-POLITYCZNA

„Zagadnienia społeczno-polityczne w wsi w czasach polskich” Ruchu ludowego 1989 — 1918”. LSW, str. 786, zł. 120.

Eugeniusz Guz — „Między Berlinem a Bonn”. K.W., str. 254, zł. 20.

Jerzy Rutkowski — „Problemy rozwoju społeczno-ekonomicznego Polski Ludowej”. K.W., str. 188, zł. 9.

Jan Nemondry — „Państwo a organizacje młodzieżowe w Polsce Ludowej”. PWN, str. 106, zł. 12.

NAUKA

Janusz Górski — „Zarys historii ekonomii politycznej”. K.W., str. 464, zł. 35.

A GŁOS WIELKOPOLSKI 3 Nr 31 (457) 6 II 1966



1968

Dzisiaj otwarcie Igrzysk

Dokończenie ze str. 1

Przedstawiono także czołowych zawodników ekipy radzieckiej.

Najmłodszą uczestniczką X Igrzysk Olimpijskich jest Rumunka Beatrice Hustiu, która liczy zaledwie 11 lat i 5 miesięcy. Będzie ona brała udział w jeździe figurkowej na lodzie.

*

Najlepszy zjazdowiec świata Jean Claude-Killy przywoził ze sobą na igrzyska 14 par nart zjazdowych oraz 3 pary specjalnych butów. Francuzowi musiano w wiosce olimpijskiej zamienić łożko, bo te które mu przypadało, okazały się za małe.

Inny zjazdowiec francuski Leo Lacroix poszukuje imienia dla oczekiwanej potomki. Jeśli będzie to dziewczynka i Francuzom powiedzie się na Olimpiadzie, zostanie nazwana „Olimpia”.

*

40-letni Włoch Eugenio Monti jest wielkim faworytem olimpijskich zawodów bobslejowych. Będzie mógł uda mu się zdobyć pierwszy w jego długiej karierze złoty medal. Na poprzednich igrzyskach Monti, startując w dwójkach i czwórkach, zdobył 2 srebrne i 2 brązowe medale.

*

5 bm. w przeddzień otwarcia Zimowych Olimpijskich Igrzysk w Grenoble, na miejscu była już cała polska ekipa. Rankiem tego dnia pojawili się w Autrans jako ostatni nasi biathloniści.

OBOWIĄZKOWE BADANIA LEKARSKIE

Międzynarodowy Komitet Olimpijski postanowił na swym posiedzeniu w Grenoble, że w przyszłości podczas Igrzysk przeprowadzane będą obowiązkowe badania lekarskie.

Wszystkie uczestniczkę Igrzysk poddane zostaną przed startem badaniom, które będą miały za zadanie ustalić pięć. Badania te prowadzone będą najnowszymi metodami (analiza ślinowa) przy zachowaniu całkowitej tajemnicy. Wyniki nie będą podawane do publicznej wiadomości.

Ponadto przeprowadzane będą obowiązkowe badania antydopingowe. Za stosowanie środków dopingujących grozi dyskwalifikacja. W sportach zespołowych dyskwalifikacja może być objęta cała drużyna, jeśli fakt stosowania środków dopingu przez jednego chociażby z jej zawodników wpłynął na końcowy rezultat spotkania.

PROGRAM I TRANSMISJE

We wtorek, w pierwszym dniu X Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Grenoble, nastąpi uroczyste otwarcie tej wielkiej imprezy. Rozegrane zostaną także trzy mecze turnieju hokejowego.

Polska Telewizja transmitować będzie przebieg otwarcia od godziny 14.45 a następnie przekaże pierwszą kronikę olimpijską w godzinach 21.55-22.10.

Również Polskie Radio transmitować będzie przebieg otwarcia Olimpiady. Bezośrednia transmisja przeprowadzona zostanie w programie I od godz. 15.30.

We wtorek rozegrane zostaną następujące mecze hokejowe: CSRS-USA, ZSRR-Finlandia, Kanada-NRF. (o-za)

Kłopoty z rubryką nr 9

Dokończenie ze str. 3

się naruszenia zasad i przepisów bhp będących przyczyną wypadku” — wymienili nazwiska dwóch pracowników. Z kolei znalazł się taki zwrot:

„Zarząd przedsiębiorstwa, a w szczególności osoby odpowiedzialne za przyjmowanie pracowników fizycznych do pracy...”

Niestety bywa jeszcze gorzej: w rubryce nr 9 nie wskazuje się (nawet ogólnie — bez wymienienia nazwisk) osób, które zawiniły.

Oto przykład — z Wrześni. W związku z wypadkiem ciężarówki przy przecinaniu deski pila tarasowa doznała obrażeń. Ustalono, że przyczynami tego były: za organizacja pracy i nie warunki środowiska pracy (zimno — minus 3 stopnie, niewłaściwe oświetlenie itd). Chociaż fakty te mają niewątpliwą wymowę w rubryce nr 9 komisja stwierdziła sucho: „osób winnych nie ustalono”.

Należy zauważyć, że im

lżejszy wypadek tym wyraźniej przejawiają się tendencje do ukrywania prawdy. Dlaczego? Zapewne tragiczne następstwa w rodzaju zgonu czy trwałego kalectwa są dla wiskami wstrząsającymi sumienia. Nie można jednak za pominać, że na prawidłowość ustaleń komisji w sprawach dotyczących wypadków największy poważny wpływ po zływny wywierają inspektorzy pracy. (Przepisy stanowią, że dokonanie przez komisję oceny okoliczności wypadku śmiertelnego powinno nastąpić w obecności inspektora pracy).

Następstwem skłonności do wybielania osób zajmujących kierownicze stanowiska bywa niewywiązywanie się komisji ze swych zadań profilaktycznych. Bo skoro przyjmuje się, że ci, którzy odpowiadają za nadzór i organizację pracy nie dopuścili się uchybień, niekonsekwencją byłoby właśnie w tych dziedzinach postu-

lować dokonanie istotnych zmian. Stąd też w rubryce protokołu „wnioski co do środków, jakie należy zastosować, aby usunąć zagrożenia, mogące spowodować podobne wypadki i poprawić warunki pracy” często spotykamy stereotypowy zwrot „omówić wypadek na naradzie pracowników” lub niewiele mówiące ogólniki.

Obok tych mankamentów w funkcjonowaniu komisji widoczne są również inne — natury sprawnościowej. Przejawia się to m. in. w przewlekłości postępowania (winno być zakończone w terminie siedmiu dni). Fakt ten należy tłumaczyć m. in. brakiem rutyny i niewiedzą. Komisje powoływane działają dopiero od kilku miesięcy. (Chociaż termin powoływania komisji ustalony 15 sierpnia ub. roku to jednak do tego czasu nie było one utworzone w 12 wielkopolskich przedsiębiorstwach budowlanych).

Liczba mankamentów natury sprawnościowo-organizacyjnej zmniejsza się w miarę nasilania działalności szkoleniowo-instruktażowej przez WKZZ i zarządy okręgowe

W halach i na stadionach

Pięknym sukcesem zakończył się w Poznaniu turniej piłki ręcznej juniorów o Puchar Miast. Reprezentacja Poznania zdobyła pierwsze miejsce, nie ponosząc żadnej porażki; uzyskała trzy zwycięstwa i stosunek bramek 58:50. W ostatnim pojedynku zespół Poznania pokonał drużynę Krakowa 25:21. Drugie miejsce w turnieju zajęli Gdansk, a dwa następne miejsca Opole i Kraków. Poziom poszczególnych spotkań był bardzo wyrównany, o czym świadczą stosunek bramek.

Nie powiodło się natomiast w rozgrywkach o mistrzostwo I ligi piłkarzom Grunwaldu. Wojskowi walczący na wyjazdach przegrali z Wybrzeżem 21:27 i z gdańską Spółnią 9:17. W tabeli rozgrywek prowadzi Spółnia przed Wybrzeżem. Sparta Katowice i Śląsk Wrocław.

W Gnieźnie, przy dużym zainteresowaniu publiczności, odbyło się drugie międzynarodowe spotkanie reprezentacji juniorów Poznania z Cottbussem. I tym razem pięciorazowe wielkopolskie odnieśli zwycięstwo w identycznym stosunku jak w Poznaniu — 12:10.

Pomyślnie wypadł występ poznackich szermierzów na mistrzostwach Polski juniorów. J. Kaczmarek z poznackiej Warty po zdobyciu pierwszego miejsca we

floreecie, wywalczył drugie miejsce w szpadzie. Puchar Zarządu ZMS z Olstyna dla najlepszego zawodnika tegorocznych mistrzostw przyznano Kaczmarkowi, Maria Matecka z AZS zajęła we florecie szóste miejsce.

W indywidualnych mistrzostwach tenisa stołowego okręgu poznańskiego juniorów w kategorii dziewcząt zwyciężyła zawodniczka Strena z Sanu przed A. Przygodą z Piasta Ostrzeszów; w kategorii chłopców wygrał Foerster ze Stomila przed swym kolegą klubowym Robaszkiewiczem.

Podczas zawodów pływackich w Warszawie Z. Pacelt (KSZO) poprawił rekord Polski na 200 m. st. zmiennym wynikiem 2.18.4.

W drugiej serii czterech turniejów z cyklu rozgrywek o puchar 50-lecia piłki ręcznej, które odbyły się w Nowej Hucie, Wrocławiu, Chorzowie i Gdańsku, najlepsi spisywali się piłkarze rezerwy Cracovii, AZS Wrocław, AZS Warszawa i Startu Gdańsk. Siódemki te zajęły pierwsze cztery miejsca w swoich grupach.

„Mistrz kibiców” na X mistrzostwach Polski kibiców został E. Kaczmarek z Marynarki Wodnej, który wyprowadził Jana Sudera z Nowej Huty. Dwa trzecie miejsca zajęli: M. Wierszycy z Poznania i M. Frankiewicz z Dąbrowy Białostockiej.

Zwycięzcą międzynarodowego turnieju we florecie „Challenge Martini” w Paryżu został Francuz Noel przed Polakiem Adamem Lisewskim.

Międzynarodowa Federacja Hokeja na Trawie (FIH) podała skład uczestników turnieju hokejowego na igrzyskach olimpijskich w Meksyku. Oprócz czwórki półfinalistów z Tokio: Australii, Hiszpanii, Indii i Pakistanu, w Meksyku wy-

stąpią: Argentyna, Belgia, Francja, Japonia, NRD, NRF, Holandia, Kenia, Malajzja, Meksyk, Nowa Zelandia i Wielka Brytania.

Ciekawe spotkania drużyn niezdyszonych

Wczoraj, w ramach turnieju hokejowych drużyn niezdyszonych, na sztucznym lodowisku „Bogdan ka” odbyły się dwa dalsze spotkania.

W pierwszym, po przeciętnej grze „Torpoz” Jeżyce pokonał „Huragan” Pobjedziska 2:0 (0:0, 0:0, 2:0). Bramki zdobyli Zenon Smigiel i Zenon Krawiec.

Sporo emocji liczone zebranej w tym dniu publiczności dostarczył drugi mecz czołowych drużyn turnieju „Błyskawicy” Junikowo z „Iskra” Krzesiny, zakończony zwycięstwem hokeistów „Błyskawicy” 4:1 (1:0, 2:1, 1:0). Bramki zdobyli dla „Błyskawicy”: Andrzej Borowczyk — 1, Marek Berezowski — 2 i Ryszard Czajka — 1; dla „Iskry”: Jerzy Andrzejewski.

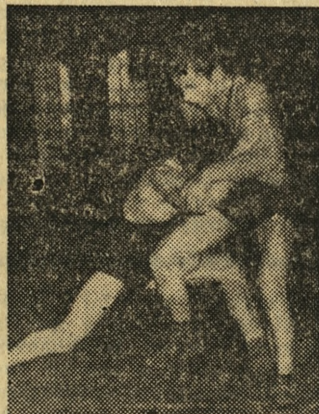
Spotkanie prowadzone w żywym tempie, miało emocjonujący przebieg. Zawodnicy obu zespołów wykazali się sporymi umiejętnościami. Ciekawe i dobrze przemyślane akcje ofensywne spotykały się z żywą reakcją publiczności. Okazuje się, że niezdyszone drużyny mają wielu sympatyków, którzy wytrwale towarzyszą im we wszystkich meczach.

Spotkania dobrze sedziowali Zbigniew Michalak i Marian Niewiada. (za)

W naszym obiektywie



Przyjemną niespodziankę wszystkim miłośnikom piłki ręcznej sprawili juniorzy reprezentacji Poznania, którzy po raz trzeci z rzędu zdobyli pierwsze miejsce w finale Pucharu Miast. Gratulujemy tego pięknego sukcesu. Na zdjęciu reprezentacja Poznania, z lewej kierownik zespołu Wacław Tamulewicz, z prawej trener drużyny Włodzimierz Drygas.



Fragment walki podczas mistrzostw okręgu juniorów w zapasach w stylu wolnym. Na macie walczy Sikorski z Sulmirczyka i Szymaniak z Lecha.

Fot. (3) K. Przychodźki

cztery pancerni pięć

TEKST — JANUSZ PRZYMANOWSKI
RYUNKI — SZYMON KOBYLINSKI

Semen, wskazując oczyma na zachód, gdzie niebo było skąpane i brudne od dymu, powiedział:

— To najgroźniejsza z burzowych chmur, jakie widziałem.

— Weźmiemy Warszawę? — spytał Kos.

— Głupie pytanie — wtrącił się Grześ. — Jak tu przysłażmy, to wiadomo, że weźmiemy.

Dotychczasowe doświadczenie nauczyło go, że tam, gdzie się pojawiają do nich należy zwycięstwo.

— Nie jestem taki pewny — pokręcił głową Semen. — Żadne z wielkich miast, leżących za rzeką, nie było w tej wojnie brane od czoła. Zawsze je okrażano, z północy albo z południa. Ale jeśli powstańcy utrzymają przyczółek, nie dadzą się odepchnąć od rzeki...

— Przecież, lebo most, żeby utrzymali — zaproponował Jeleń.

— Z mostami sprawa niełatwa — ciągnął Semen. — Gdyby się jednak udało przerwać czołgami i piechotą, zaskoczyć ich...

— Jak naszego „Rudego” poproszę, jak nacisnę gaz, to on przeskoczy — Saakadzszwili popatrzył na maszynę.



Przez minute czy dwie nie zamienili ani słowa, póki Grześ nie szturchnął Janka w bok i nie pokazał oczyma:

— Popatrz... Chyba do ciebie.

Ścieżka, między drzewami nadeszła Lidka. Skinęła im głową i przysiadła obok.

— Mówią w sztabie, że tam ciężko idzie, o każdy dom się biją.

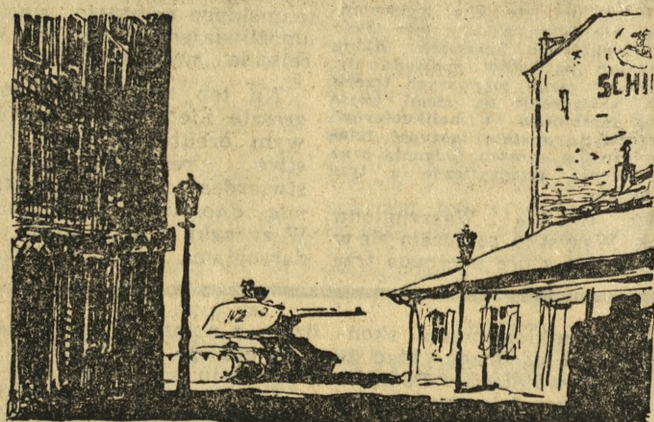
— Walka w mieście zawsze trudna — odpowiedział Semen.

— Ale nasi już są na Grochowie. Jutro od rana będziemy nacierać razem z piechotą. Uważajcie na siebie, bądźcie ostrożni.

— Naturalnie, będziemy ostrożni — roześmiał się Grześ. — Jedna mama mówiła do pilota: „Lataj, synku, nisko i bardzo powoli”.

Z głębi lasu, odezwano się urywane buczenie sygnału.

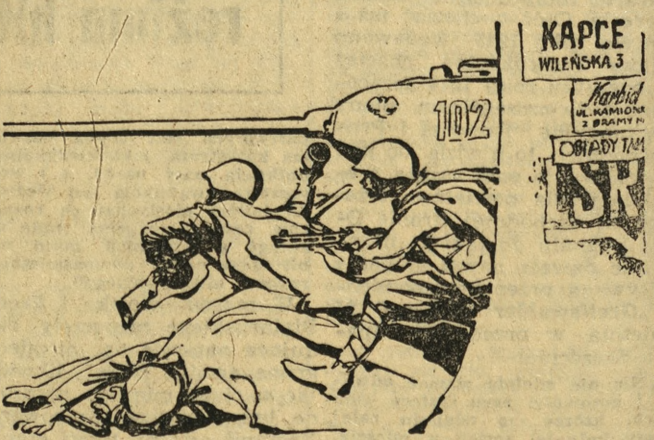
— Do wozu, chłopcy. Pora ruszać.



Wreszcie dotarli do Pragi. Stali tam dość długo, a potem nowi przewodnicy powiedli ich nocą przez stromy nasyp kolejowy i w dół na brukowane ulice, między wąwozy wysokich ścian. Gąsienice łoskotały po bruku. Zatrzymali się naprzeciw bramy. Jeleń i Szarik zostali w czołgu, a reszta wyszła na podwórze. Pod murem przywitał ich szczupły, wysoki oficer z piechoty. Podprowadził ich do parapetu, na którym leżały worki z piachem, i wskazał Semenowi wąską szczelinę strzelniczą.

— Przypatrzcie się i uważajcie. W domu na wprost są strzelnice w piwnicach. Zaraz się postaram, żeby ożyły. Gwizdnął przeciągle i na ten znak z górnych pięter odezwały się serie, sprowokowały odpowiedź Niemców. Błyski wskazywały czołgistom ich przyszłe cele.

— Chciałbym, żebyście na umówiony znak, obalili bramę i ogniem z działa zniszczyli tamte punkty ogniowe. Wtenczas my ruszymy, a wy za nami.



Po chwili oficer skinął na czołgistów:

— Będziemy zaczynać. Jak wjedziecie do bramy, to moi ściągną ogień i wtenczas od razu walcie.

KAPCE

WILEŃSKA 3

KAPCE

WILEŃSKA 3

KAPCE

WILEŃSKA 3

KAPCE

WILEŃSKA 3

KAPCE

WILEŃSKA 3

KAPCE

WILEŃSKA 3

KAPCE

WILEŃSKA 3

KAPCE

WILEŃSKA 3

KAPCE

WILEŃSKA 3

KAPCE

WILEŃSKA 3

KAPCE

WILEŃSKA 3

KAPCE

WILEŃSKA 3

KAPCE

WILEŃSKA 3

KAPCE

WILEŃSKA 3

KAPCE

WILEŃSKA 3

Pracownicy poszukiwani

Wojewódzki Zarząd Dróg Publicznych w Poznaniu
przyjmuje zaraz:
- INŻYNIERA BUDOWNICTWA LĄDOWEGO -
o specjalności budownictwo drogowe na stanowisko St. Inspektora w Wydziale Mostowym,
- INŻYNIERA BUDOWNICTWA LĄDOWEGO -
o specjalności budownictwo ogólne z uprawnieniami - na stanowisko St. Inspektora w Wydziale Budowy,
- INŻYNIERA MECHANIKI - znajomość maszyn drogowych i pojazdów samochodowych - na stanowisko St. Inżyniera,
- EKONOMISTĘ d/s TRANSPORTU - wymagane wykształcenie wyższe.
Zgłoszenia, celem omówienia warunków pracy i płacy, ul. Gajowa 6, pok. 412 - IV p. K777

Spółdzielnia Inwalidów „Kaletnik” w Poznaniu, ul. Ratajczaka 5/7 - zatrudni zaraz na zakładzie czwar-
tym:
- PRAC. FIZYCZNYCH - szwaczki do szycia re-
kawic ochronnych - 5 osób.
- PRAC. FIZYCZNYCH - do krajalni skór -
5 osób
pod warunkiem posiadania aktualnego orzeczenia
o stanie inwalidztwa, przyznanego przez KIZ. K585

Łoznaska Spółdzielnia Mleczarska - Zakład Trans-
portu i Spedycji - przyjmuje zaraz
KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I, II lub III
(stara) kategorią prawa jazdy.
Warunki pracy i płacy do omówienia w Sekcji Kadr
P. S. Mlecz. Zakład Transportu i Spedycji -
Poznań ul. Kolejowa 57. K702

IHD „Jubiler” w Poznaniu, plac Wolności 3 -
zatrudni:
- ZŁOTNIKÓW - JUBILERÓW,
- GRAWEROW,
- ZEGARMISTRZÓW -
w zakładach usługowych w Poznaniu oraz poza Po-
znanem. K87P

- RUCHARKA i POMOCE KUCHENNE z kwalifi-
kacjami, potrzebne do ośrodka wczasowego na
okres 4 miesięcy.
Zgłoszenia z podaniem i życiorysem kierować do
Zarządu Aptek W.P. i m. P. w Poznaniu, ul. Buł-
garska 59/61. K821

Praca

Gospodynię - samotną
skromną, dobrze gotują-
cą, przyjmie. Referencje
wymagane. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Gdynia pod
„S-6849”. K597

Przyjemna, dobra siła po-
trzebna. Świerczewskiego
nr 65. 151A42

Starsza pani do niemo-
wienia i lekkich prac do-
mowych potrzebna (Ka-
zyn). Oferty „Prasa” -
Grunwaldzka 19 dla 152912

Gazniczkę potrzebną -
praca chałupnicza. Oferty
„Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 15868gpr.

Pomoc domowa docho-
dząca potrzebna. Dobre
warunki. Zbąszyńska 9
m. 3. 16015g

Radiomechanicy z prak-
tyką napraw odbiorniki-
ch tranzystorowych i
telewizorów na stałe i
dorywczo potrzebni. Of-
erty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 14778g.

Przyjmuje opiekunkę do
dziecka. Tel. 408-55. 15977g

Przyjmuje dozorstwo, „a-
runek” mieszkanie, może
być do remontu. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 15418g.

Agenta portretowego -
przyjmie zakład na stałe.
Warunki do omówie-
nia. Oferty „Prasa” -
Grunwaldzka 19 dla
15421g.

Przyjmuje nauczycielkę (e-
merytowaną) na godzin-
ny przedpołudniowe do
2 chłopców. Warunki do
bre. Telefon 672-803, w
godz. 19-21. 15451g

+

Dnia 4 lutego 1968 r. zasnęła w Bogu, prze-
żywszy 59 lat, nasza najdroższa żona, najuko-
chańsza mamusia, teściowa i babcia

Rozalia Izabella Ciężka

z domu GAZECKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 bm.
o godz. 11 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

W głębokim żalu i smutku pogrążeni

MAZ, CORKA z MEZEM, SYN i WNUK
16115g

+

Dnia 3 lutego 1968 r. zmarł po długiej choro-
bie, opatrzony Sakramentami św., nasz naj-
droższy, dobry tato, brat, szwagier i wuj, śp.

Roman Moczyński

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 bm.
o godz. 11.10 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

W głębokim i ciężkim smutku pogrążeni

CORKA, SYN i RODZINA

Poznań, Śniadeckich 28. 16116g

+

Dnia 4 lutego 1968 r. zmarł po ciężkich cier-
pieniach, opatrzony Sakramentami św., prze-
żywszy lat 84, nasz kochany ojciec, teść, dzia-
dek, pradziadek, brat, szwagier i wujek, śp.

Stanisław Sołtysiak

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 bm.
o godz. 11.55 z kaplicy cmentarnej na Juniko-
wie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Zawiadomień nie wysyła się. 16108g

+

Dnia 3 lutego 1968 r. zmarła, opatrzona Sa-
kramentami św., nasza najukochańsza siostra
i ciocia, przeżywszy lat 82, śp.

Władysława Madalińska

Pogrzeb drogiej Zmarłej odbędzie się w śro-
dę, dnia 7 bm. o godz. 10.45 na cmentarzu na Juniko-
wie.

W ciężkim smutku pogrążona

RODZINA

16113g

mgr

Kazimierz Pogonowski

W Zmarłym straciłmy naszego serdecznego
kolegę i przyjaciela.
Pamięć o Nim pozostanie na zawsze w na-
szych sercach.

W głębokim smutku i żalu żegnają Go

PRZYJACIELE

Poznań. 16102g

Redaguje Kolegium: Marian Fiejslerowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skapski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefony: 611-21 łączy wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76, w godz. od 9-16; redaktor naczelny 657-76; zastępca red. naczelnego 657-76; sekretarz redakcji 648-65; informacja dla czytelników 657-18; dział mielski 659-39; redakcja nocna 471-94. Wydawa-
Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” Biuro Ogłoszeń Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefon 433-89 i 611-21. Za treść i termi-
nowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udziela placówka „Ruch” i Poczta. Druk: Zakłady
Graficzne Im. Marcina

ZAWIADAMIAMY UPRZEJMIIE

naszych Odbiorców oraz Dostawców

O ZMIANIE SIEDZIBY

Bazy Zaopatrzenia i Zbytu Przedsiębiorstw
Mechanizacji Rolnictwa w Murowanej Goślinie.
telefon Murowana Goślina 67.

OBECNIE:

BAZA ZAOPATRZENIA I ZBYTU
PRZEDS. MECHANIZACJI ROLNICTWA
W KOMORKACH, pow. Poznań,
telefon Poznań 67-90-41. K642

Nauka

Tańców towarzyskich -
wycieczka Adela Szczęśliwej
na Poznań, Al. Marcin-
kowskiego 2a parter
15439g

Sprzedaj

Podglówki - nowoczesne
do wszystkich typów sa-
mochodów poleca Wy-
twórnia Z. Janke, Po-
znań, Dąbrowskiego 88,
tel. 406-23. 15715g

Wózki dziecięce, najnow-
sze modele, poleca Szcze-
pańska Czerwonej Armii
61 dawniej 70. 14616g

Sprzedam projektor
dźwiękowy 16 mm, typ
AP-22 ELEW oraz magne-
tofon Smarkad z szybko-
ścią 19.5 i 9.5 - stan idealny.
Zgłoszenia telefonicznie
504-38, godz. 11-13, 15717g

Wózki dziecięce, wielo-
wybór oraz materace -
wszelkie rozmiary pole-
ca Brzozowska Poznań
Czerwonej Armii 10. 14616g

Wytwórnia wozków dzie-
cięcych poleca duży wy-
bór. Poznań, Kłobucka
12. 15598g

Wytwórnia wozków dzie-
cięcych poleca najnowsze
modele, wysoka jakość -
Głogowska 135. 14646g

Wózki dziecięce, ostatnia
nowość, głębokie, napre-
rowe - poleca Wytwór-
nia, Orzeszkowej 18a. 15705g

Wosk pszczeli i inny ku-
puje. Cellon, Małe Gar-
bar 2. 15298g

Wózek nowoczesny - prze-
dam, Wawrzyniak, Grun-
waldzka 35 B m. 19. po-
godz. 17. 15329g

Sprzedam wózek dziecię-
cy z budką. Pomykalski
Poznań, ul. Czerwonej
Armii 38 m. 8a. 15416g

Sprzedam garaż blaszany
ogrzewany, Poznań, Ra-
tajczaka 21 m. 7, tel. 583-427. 15427g

Sprzedam szafę dwu-
drzwiową orzech - po-
łysk, Poznań, Engla 19
m. 7, tel. 667-85, od 15. 15452g

Magnetofon (niemiecki)
sprzedam. Przemysłowa
37 m. 6. 16438g

Pudle czarne szczeni-
atki rodowodowe sprzedam.
Tel. 423-27. 15444g

Maszynę do szycia „Sin-
ger” dobrą - sprzedam.
Garbary 50 m. 1. 15449g

Samochody

Kupię nową Warszawę z
PKO. Oferty „Prasa” -
Grunwaldzka 19 dla
114344g.

Sprzedam silnik Wól-
pa na remoncie na oryginal-
nych częściach. Ostrów
Wlkp., tel. 33-80. 15850g

„Zuka” - po naprawie
głównej - sprzedam. Ce-
na 80.000 zł. Szczecin, ul.
Kopernika „Parking Sa-
mochodowy” - w godz.
8-16. K787

Warszawę 204 sprzedam.
Przebieg 50.000 km - la-
kier palony. Zielona Gó-
ra, 1 Mała 19/2. K765

LoKale

Mieszkanie 2-pokojowe,
komfort, Zielona Góra -
zamienie na podobne w
Poznaniu. Zgłoszenia: Sta-
niewski Parzych, Zielona
Góra, Dzierżyńskiego 7
m. 12. K766

Sprzedam lub zamienie
na mieszkanie w Kościanie.
Jocanna Szwed, Kościan,
Dzielnikowa 16. 1455p

Kupię 2 pokoje z kuch-
nią wylazną lub spół-
dzielczą własnościową. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 15190g.

Pokój duży (około 30 m²)
przytulny, II piętro w okoli-
cy Parku Kasprzaka, za-
mienie na równorzędny,
lub mniejszy (nie mniej-
sz jak 16 m²). Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 15495g.

Małżeństwo bezdzietne -
członkowie spółdzielni pi-
lnie poszukuje pokoju. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 15092m.

Małżeństwo bezdzietne -
pilnie poszukuje pokoju.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 15201m.

Poznańskie Przedsiębiorstwo
Remontowo-Budowlane
Przemysłu Lekkiego - Poznań
ul. Krauthofera 10

ZAWIADAMIAMY UPRZEJMIIE
że z dniem 1 stycznia 1968 roku
nazwa przedsiębiorstwa uległa zmianie na:
POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
BUDOWLANE PRZEMYSŁU LEKKIEGO
Adres, skrót telegraficzny,
telefony i nr. kont bankowych
pozostają bez zmian K582

Pracujący i uczący się
poszukuje samodzielnego
pokoju w śródmieściu.
Gwarancja wyprowadze-
nia się, ewentualnie płat-
nie z góry. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
15710m.

Nauczycielka człon-
ka Spółdzielni Mieszkani-
wej poszukuje 2-osobowe-
go pokoju, najchętniej w
dzielnicy Grunwaldzka. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 15037m.

Uwaga! Ziemie, zamie-
nienie lokal w warsztato-
wy 39 m², woda, gaz, śla-
za w dzielnicy Stare. Mia-
sto na mniejszy. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 15113m.

Zamienie pokój z kuch-
nią, duże, samodzielne -
na kawalerkę lub pokój
z kuchnią, małe, Gwarcin
Ludowej 40 m. 12 przy ki-
nie Wilda. godz. 17-20.
15157m

Jednopoikowe mieszka-
nie samodzielne z przy-
ależnościami w nowym
budownictwie zamienie
na podobne 2 lub 3-po-
koyowe. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
15125m.

Przyjmuje dwie panienki
na pokój. Gostyńska 39
m. 4. 15161m

Dwie studentki WSR po-
szukują pokoju. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 15134m.

Pokój z kuchnią, samo-
dzielne, wspólny kory-
tarz, I piętro, front, cen-
trum - zamienie na 2
pokoje z kuchnią. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 15198m.

Nieruchomości

Gospodarstwo 12 ha z za-
budowaniami, inwentarz
żywy i martwy, ogród za-
drzewiony, sprzedam z
powodu starości. Ludowo-
pocztą Podrzwie, pow.
Szamotuły - Wójciech
Wojniak. 15400g

Kupię parcelę Winogra-
dy, Raszyn. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
15404g.

Sprzedam parcelę budow-
laną w Puszczykowie -
blisko dworca. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 15415g.

Kupię domek z ogrodem
w Poznaniu lub na pery-
feriach miasta do 120 tys.
zł, względnie mieszkanie
wylazne. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
15417g.

Kupię domek w Pozna-
niu do 200.000 zł. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 15438g.

Kupię działkę budowlaną
na przedmieściu Pozna-
nia. Adres: Nowicki, Ino-
wrocław, ul. Wałowa 39.
15453g

Kupię dom z ogrodem
w mieście lub w pobliżu Po-
znania, Kalisza, Ostrowa,
Lublina, Białogostoku -
wzajemian 2 pokoje, kuch-
nia, komfort, garaż we
Wrocławiu. Oferty 76230
„Prasa” Wrocław, Pod-
wale 62. K715

Zguby

Z piątku na sobotę upro-
wadzone psa bernardyn-
na suczkę. Informacje w
godzinach od 8-18, tel.
556-80, ul. Cmentarna 21
m. 6, lub najbliższa Ko-
mienda M. O. 16147g

Rozne

Pranie - prasowanie ko-
szul, bielizny, prochów-
ców, ortalionów - 3 dni.
Cybulskiego 16. 15240g

Garbuje, farbuje, uszła-
chetnia, odświeżam -
skóry futerkowe. Poznań,
Mostowa 26, Zawaliś.
15434g

Przyjmuje pracę na tokar-
kę rewolwerową. Adres
wskazać „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 15437g.

Matrymonialne

Panna z wyższym wy-
kształceniem, pozna w ce-
lu matrymonialnym pana
po studiach, wiek 40-50
lat, Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 15373g.

Stomatolog rozwiedzio-
ny lat 42 (bez zobowiązań)
- pozna kulturalną bezdzie-
tną panią do lat 37. Cel
matrymonialny. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 15419g.

Przelargi

Akademia Medyczna w Poznaniu, ul. Fredry 10 -
OGŁASZA PRZETARG na wykonanie PRZYLĄCZA
WODOCIĄGOWEGO do nieruchomości przy ul. Nie-
stachowskiej 19 - Ogród Farmakognostyczny.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa
państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Termin wykonania prac - do 15. III. 1968 r.
Oferty należy składać do dnia 16 lutego 1968 r.
w Dziale Inwestycji Akademii Medycznej w Pozna-
niu, ul. Fredry 10.
Akademia Medyczna zastrzega sobie wybór ofer-
enta oraz unieważnienia przetargu bez podania
przyczyn. K810

Kombinat Państwowych Gospodarstw Rolnych
w Karolewie, p-ta Borek Wlkp., tel. nr 2, pow. Go-
styni - OGŁASZA PRZETARG na wykonanie w 1968
roku ROBOT BUDOWLANYCH I STUDIARSKICH
w następujących zakładach:

1. remont chlewni w Godurowie,
2. remont obory w Skokówku,
3. remont obory w Siedmiorogowie,
4. remont warchlakarni w Bruczkowie,
5. remont dachu jalojnika w Grodnicy,
6. remont oczyszczalni i szopy w Jaworach,
7. remont spichlerzy w Siedmiorogowie i w Brucz-
kowie (roboty dekarckie),
8. remont stodoły w Ciemiachach (roboty ciesielskie
i dekarckie),
9. budowę budynków gospodarczych (typ obory
CRS-8) z elementów prefabrykowanych w Gło-
gini, Wygodzie, Dorotowie, Trzeclanowie,
Skokówku i Zalesiu,
10. remont i renowację studzien w Wygodzie, Do-
rotowie, Zalesiu, Jaworach, Skokówku, Zabor-
ni, Siedmiorogowie, Domanicach, Bruczkowie i Za-
lesiu,
11. wykonanie tynków elewacyjnych budynku ad-
ministracyjnego w Karolewie,
12. remont bruków w Koszkowie,
13. robót odwadniających i kanalizacyjnych w Je-
żewie, Ciemiachach, Karolewie i Wygodzie.

Termin wykonania robót i dostawa materiałów -
do uzgodnienia.
Informacji dotyczących zakresu robót udziela
Inwestycja Kombinat.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach
w terminie do 17. II. 1968 r.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 20. II.
1968 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa
państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unie-
ważnienia przetargu bez podania przyczyn. K710

Powiatowy Zakład Weterynarii w Kościanie -
OGŁASZA PRZETARG na wykonanie ROBOT MU-
RAWSKICH, STOLARSKICH, MALARSKICH I PO-
SAZKOWYCH w Państwowym Zakładzie Leczn-
iczym dla Zwierząt w Kościanie, ul. Gostyńska 52.
Obiekt można oglądać codziennie w godzinach od
8-15.

Dokumentacja techniczna do wglądu znajduje się
w Powiatowym Zakładzie Weterynarii w Kościanie,
ul. Gostyńska 52.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać
w biurze Powiatowego Zakładu Wet. w Kościanie,
w terminie do dnia 12. II. 1968 r. godzina 9.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 12 lutego
1968 r. godz. 9.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa:
państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Zastrzega się prawo wyboru oferenta, względnie
unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K876

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Budow-
nictwa, Poznań, ul. Wałbrzyska 1 - zaprasza do
SKŁADANIA OFERT na:

1. Przeprowadzanie stałej konserwacji i napraw
bieżących przepływomierzy paliwa (dystrybuto-
rów).
2. Sprawianie i obróbkę po spawaniu (szlifowaniu)
głowic samochodowych.
3. Ostrzenie rowertaków stalowych, nastawnych, fre-
zów modułowych i frezów do szlaku zaworowych.
4. Przejawianie uzwojeń tworników prądu i roz-
ruszników samochodów marki Star, Skoda 706RT
i Tatra.
5. Regeneracja tłoczków pomp wtryskowych i koń-
cówek wtryskiwaczy samochodów Skoda 706RT,
Tatra 111R, Tatra 138 i Maz 503.
6. Naprawa liczników kilometrów od samoch.
Star, Zis, ZiL, Skoda, Tatra, Warszawa i Maz.
7. Obróbkę tulei cylindrowych i tłoków.
8. Wylutowanie i zwiercanie panewek.
9. Szlif wałów korbowych.
10. Naprawa i konserwacja wytwornic acetyleno-
wych.
11. Nakładanie chromu technicznego.
12. Wykonanie różnych uszczelnień gumowych wg
posiadanych wzorów.

Zlecenia na w. prace mogą być udzielane okre-
sowo i odwrotnie.
Zastraszający zastrzega sobie dowolny wybór ofer-
enta.

Oferty składać mogą w terminie 10 dni od daty
ukazania się niniejszego ogłoszenia - przedsiębior-
stwa państwowe, spółdzielcze i uprawnione prywat-
ne.

Szczegółowych informacji udzieli Dział Techniczny
PPTB, tel. 670-081.

Komisyjne otwarcie nastąpi trzeciego dnia po
unieważnieniu przetargu bez podania przyczyn. K770

+

Dnia 4 lutego 1968 r. zasnął w Bogu po dłu-
gich i ciężkich cierpieniach, mój najukochań-
szy mąż i przyjaciel, nasz drogi brat, szwagier,
kuzyn i wujek, śp.

Marian Długaszewski

powstaniec wielkopolski,
odznaczony licznymi krzyżami i medalami.
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 bm.
o godz. 15 na cmentarzu Bożego Ciała.

W głębokim smutku pogrążona

ZONA i RODZINA

Poznań, Dolna Wilda 8 m. 10,
Ostrzeszów. 16118g

+

Dnia 3 lutego 1968 r. zmarł, po długich cier-
pieniach, mój najdroższy mąż, najukochań

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Szalona Julia”; NOWY — g. 19 „Świętoszek”; OPERA — g. 19 „Halka”; OPERETKA — g. 19 „Mama”; MARCINEK — g. 11 „O Kasi, co gaski zgubiła”; g. 17 „Tea tryk Jeana”; WAGABUNDA (Kino „Olimpia”) — g. 20.15 „Śmieję się z nas”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15 „Koty” (franc. 18 l.); g. 17.30 „Na los szczęścia Baltazarze” (franc. 18 l.); g. 19.30 DFK „Kamera” (seans zamkn.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Panie i panowie” (włoski 18 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Ostatnie polowanie” (USA 14 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Ostatni Mohikanin” (NRF 11 l.); GONG — g. 10, 12, 16 „Gdzie jest trzeci król” (pol. 14 l.); g. 18, 20.15 „Noc” (włoski 18 l.); GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Marsja i Napoleon” (pol. 16 l.); GWIAZDA — g. 10.30 „W drodze na front” (radz. 12 l.); g. 13, 15.30, 18, 20.15 „Tom Jones” (ang. 16 l.); HUTNIK — nieczynny; KOSMOS — g. 17 „Po wielkiej burzy” (szwajc. 11 l.); g. 19.30 SDDK; MALTA — g. 16, 19 „Sportowe życie” (ang. 16 l.); MINIA-TURKA — g. 15.30 „Strzelby Apaczów” (USA 11 l.); g. 17.30, 20 „Darling” (ang. 18 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Filip Flap i inni” (USA 11 l.); OSIEDLE — g. 18, 20 „Niagara” (USA 16 l.); PAN CERNIAK — g. 17.30, 20 „Gra bez reguł” (czeski 16 l.); PALACOWE — g. 15, 17.30 „Doktor Fabryzius działa” (NRF 14 l.); g. 20 „Lola” (franc.-włoski 16 l.); PRZYJAZŃ — nieczynny; RIALTO — g. 10, 13, 16, 19.15 „Dziś i jutro” (ang. 14 l.); RUSALKA (Swarzędz) — nieczynny; SCALA — g. 16, 18 „Życie zamku” (franc. 14 l.); g. 20 „Ostatni kurs” (pol. 16 l.); TE-CZA — g. 17.30, 19.30 „Lilomfi” (węg. 16 l.); WARTA — g. 16, 12, 14, 16, 18 „Samotny jeździec” (USA 16 l.); WZASOWICZ (Puszczkowo) — nieczynny; WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Amerykańska żona” (włosko-franc. 16 l.); WRZOS (Lubów) — g. 18 „Kopciuszka w podróży” (franc. 16 l.); WZOS (Mosina) — nieczynny; FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Zwiedzamy Europę” cz. II.

DYZURV

Szpital Kliniczny im. Pawłowa (ul. Garbary 17, tel. 510-21), chirurgia, internia, okulistyka.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20) — wypadki uliczne tel. 99; nagłe zachorowania w domu — tel. 666-66; porady lekarskie tel. 637-35; podstacje: ul. Kórnicka 8, Bukowa 1 i Ugory 18 — (cała doba).
Ambulatoria: Chelmońskiego 20 — czynne internistyczne — cała doba, pediatryczne — g. 15-23, stomatologiczne — g. 18-7, chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — cała doba, chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 16, tel. 623-55 — cała doba.
Wojewódzka Stacja PR — (ul. Kościuszki 103), telefon 566-66.
Apteki: Al. Marcinkowskiego 11 (czyna cała doba); Główna 53, Staroleka 79 (dyżur nocny).
Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248, tel. 67-24-14 od 8-21 (w nocy nagłe wypadki).

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 9-15.
Historii m. Poznania (Stary Rynek) — nieczynne.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — g. 10-18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9-15.
Kultury i Sztuki Ludowej (Mostowa 7) — nieczynne.
Narodowe (Aleje Marcinkowskiego 9) — g. 9-15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego) — g. 12-16.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) — g. 10-15.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — nieczynne.
Wyznolenia Poznania (Cytadela) — nieczynne.
Muzeum w Rogalinie — g. 10-15.
Muzeum w Gołuchowie — g. 10-15.

WYSTAWY

Muzeum Archeologiczne — „Krzemionki Opatowskie” — g. 9-15.
Muzeum Narodowe — „Malarstwo hiszpańskie w zbiorach polskich” — g. 9-15.
Muzeum Rzemiosł Artystycznych — „Porcelana i srebra rosyjskie” — g. 10-15.
Klub MPiK (ul. Ratajczaka 39) — „Flis moli op 14” — fotografie J. Unierzyńskiego — g. 10-20.
PTF (Paderewskiego 7) — II wystawa indywidualna W. Rutha — g. 10-19.
WOIT (St. Rynek 10) — „Zimowy krajobraz Wielkopolski” — g. 9-19 (do 20 bm.).

RADIO

PROGRAM I: Pół 1322 m / UKF 66.62 MHz (do g. 17): 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.15 Na / 66.62 MHz instrumentach; 8.44 Kone. żyć; 9 Dł kl. IV — „Mróz. śnieg — c62 to takiego”; 9.29

• Kontynuacja tras Chwaliszewskiej i Hetmańskiej • Remonty na 39 ulicach, nowe oświetlenie na 64 • PPRD wraca do miasta • 26 mln. zł na remont ul. Roosevelta

Drogowe zamierzenia inwestycyjne

W poprzednim artykule o poznańskich ulicach („Głos” z 3.I br.) omówiliśmy wykonanie planu inwestycyjnego i remontów kapitalnych za rok 1967. Dzisiaj — kilka informacji o zadaniach, jakie stoją przed drogowcami poznani skimi w roku bieżącym.

W 1968 roku na drogowe roboty inwestycyjne przeznaczają się 17 mln. zł, a na remonty kapitalne 77 mln. zł. Plan rzeczowy obejmuje dwie pozycje prowadzone w ramach inwestycji. Są to trasy Hetmańska i Chwaliszewska. 39 obiektów przeznaczono do remontu kapitalnego (nowa nawierzchnia i ewentualnie także kanalizacja lub oświetlenie), a 64 ulice mają otrzymać tylko nowe oświetlenie. Poza tym 15 parków i zieleni poddanych zostanie gruntownemu remontowi.

Realizacja tego planu, tak w zakresie rzeczowym jak i finansowym, wymagać będzie pełnej mobilizacji głównych wykonawców, a więc: Miejskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych i Wodno-Kanalizacyjnych oraz Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych. Z zadowoleniem można powitać włączenie się PPRD do realizacji planu prze

INFORMUJEMY

Na koncert w wykonaniu artystów Poznańskiej Filharmonii zaprasza Klub ZNP dzisiaj, o godz. 19, pl. Wolności 5.

Na liczne zapytania „Estrada” informuje, że na śródowne, 7 bm. popołudniowe przedstawienie „W zabudni” można jeszcze nabyć bilety w „Orbisie”.

O walkach wyzwoleniczych w dzielnicy Nowe Miasto w lutym 1945 r. mówić będzie red. Z. Szumowski dzisiaj, o godz. 18, w Klubie TPPR, ul. Ratajczaka 37.

Komenda Bielnicza MO Grunwald prowadzi dochodzenia w sprawie oszustw dokonywanych przez Barbarę Porade, która w latach 1966 o 1967 pożyczala od rozmaitych osób pieniądze, nie zwracając ich. Osoby poszkodowane proszone są o zgłoszenie się w KD MO, ul. Matejki 57, pok. 1, w godz. 8-16.

Zakład Energetyczny Poznań — Miasto informuje, że w związku z przeprowadzanymi pracami eksploatacyjnymi nastąpią przerwy w dostawie energii elektrycznej w dniu 7. 2. 68, w godz. 9-14 — dla ulic: Dąbrowskiego (prawa strona od Ryńku do nr 34) Mickiewicza (od Krasieńskiego do Słowackiego), Kochanowskiego (prawa strona od ul. Dąbrowskiego do Krasieńskiego), Krasieńskiego (prawa strona od Kochanowskiego), Dąbrowskiego (lewa strona od Kochanowskiego do Roosevelta), Roosevelta (od Słowackiego do Krasieńskiego); w godz. od 9-12.30 dla ulic: Garbary (od Kazimierza Wielkiego do Błuskiej), Błuskiej (nr 1-3), Wierzbowej (prawa strona od Mostowej do Grobli), Grobli (prawa strona od Wierzbowej do Za Groblą), Mostowej (od nr 13 — do 17 oraz Za Groblą; w godz. 8-14 dla ulic: Warszawskiej (bloki „Pomietu”) w dniu 8. 2. 68 r. godz. 8-14 dla ulic: Mostowej (nr 24) Kazimierza Wielkiego (od Cegielskiego do Mostu Rocho), Krawcowej (bloki „Pomietu”). Zakład przeprosza za przerwy w dostawie energii elektrycznej. (M-832)

Gra Ork. Dęta pod dyr. M. Beim cika: 9.40 Dł przedskolli: „Mierzmy i liczymy”; 10 „Lalka” pow.; 10.20 Kone. rozrywki; 10.50 „Dr Zabiński przed mikrofonem”; 11 Dł kl. VIII: „Wychowanie obywatelskie”; 11.20 Gra Ork. Man dołwinistów Łódzkiej Rozgłośni PR: 11.45 „Rodzice a dziecko”; 12.10 Kone. z polonezem; 13 Dł kl. V i VI „Modne tańce naszych czasów”; 13.25 Na swojska nuta; 13.40 „Wieciej, lepiej, taniej”; 14 „Wesoły autobus”; 15.05 Z muz. klasycznej; 15.30 Transm. z otwarcia Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Grenoble; 16.50 „Popołudnie z młodzieżą”; 17 „Naszym zdaniem”; 17.10 Kwadrans z dydakcją; 17.25 „Głos ma przyrodę”; 17.40 „Studio Proszycy”; 18 „Gorące rytmy”; 18.40 Muzyka i Aktualn.; 19.10 Kone. reklamowy; 19.20 „Węgierski gulasz”; 19.35 Gra Ikuko Endo — pianistka japońska; 20.40 Studio Klasyczne „Pobożna Marta”; słuch.: 21.40 Kompozycji i jego piosenki — Cz. Grudziński; 22 Rozmowy tygodnia Red. Spółk.; 22.10 Odnawiać z r62 nych sufiad; 22.25 Mel. tan.; 23.15 W kręgu muzycznego romanizmu; 23.40 Program nocny.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Pół 407 m i UKF 69.74 MHz: 8 Pog. „O mieszanca nowozwój Azofpska”; 8.05 Po jednej piosence; 8.45 Kone. rozr.; 9.35 Z życia ZSRR; 9.55 Tańce symf.; 10.25 „Kto się z czego śmieje”; 10.55 Recital operowy — Mario del Monaco i sceny zesp. z oper Giacomini Pucciniego; 11 Czas dobrych gospodarzy; 11.35 Słuchacze piszą — my odpowiadamy; 12.25 „Listy profesora Kapiey”; 13.45 Muz. polska; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 „Co się Wam w tej audycji najbardziej podoba”; 15.30 Polskie pieśni choralne; 15.50 „U historyków wojskowych”; 17.10

budowy poznańskich ulic. Przez ostatnich kilka lat zrobiło ono kawał dobrej roboty, ale nie w mieście, w którym ma swoją siedzibę. Ekipy pracowników PPRD wykonywały wiele poważnych i efektywnych robót, m. in. w województwach: katowickim, wrocławskim i opolskim. Nie było ich natomiast w samym Poznaniu. W tym roku PPRD ma przerobić w ramach remontów poznańskich ulic około 20 mln. zł.

Z dwóch najważniejszych robót drogowych w mieście, tras Chwaliszewskiej i Hetmańskiej, większą część środków inwestycyjnych skoncentruje się na tej ostatniej. Kontynuowana tam będzie budowa mostu oraz roboty ziemne. W sumie pochłonie to ponad 14 mln. zł.

Do największych prac wykonywanych w ramach kapitalnych remontów należy ul. Roosevelta. Władze miejskie przeznaczyły na dalszą przebudowę tej arterii 26 mln. zł. Nową nawierzchnię otrzyma ul. Ostrowska, na odcinku od Rataja do granicy miasta. Jest to ostatnia trasa wylotowa po siadająca obecnie bardzo ciężką jezdnię, która w dodatku — z uwagi na małą przyczepność — jest bardzo niebezpieczna dla pojazdów. Kontynuowana będzie w tym roku przebudowa ul. Starolekiej (od przejazdu kolejowego do granicy miasta), pl. Wolności i ul. Warszawskiej. Z ciekawych robót warto jeszcze wymienić przebudowę ul. Dzierżyńskiego na odcinku od pl. Wiosny Ludów do ul. Kościuszki. Odcinek ten należy do najbardziej niebezpiecznych w mieście. Otrzyma on nową nawierzchnię oraz chodniki szersze w stosunku do obecnie istniejących. Praktycznie więc na tym odcinku ul. Dzierżyńskiego istnieć będą tylko chodniki oraz tory tramwajowe.

Nie sposób wymienić wszystkich ulic przewidzianych w tym roku do remontu. Poza podanymi wyżej znajdują się na liście jeszcze ulice: Łódzka, Rembertowska, Poznańska, Zagórze, Kórnicka, Północna (nareszcie), Winiarska, Cegielska, Junacka, Wólczyńska, osiedle Górczyńskie i Winiarskie, w tym rejonie na przebudowę istniejących obecnie polnych dróg (znajdujących się w obrębie nowego osiedla mieszkaniowego) przewidziano prawie 9 mln. złotych.

64 pozycje obejmuje plan remontu oświetlenia. Są w nim takie ulice, jak: Promienista, Belwederska, Piastowska, Czesłowska, Grunwaldzka (od Jugosłowiańskiej w kierunku cmentarza), Leszczyńska, Szlagowska, Staro-

„Listy spod lipy” — felieton; 17.20 „Wieża Babel”; 17.50 Komentarz spól.; 18.10 „O IV Jęzdzie ZMS”; 18.30 Cykl: „Człowiek w społeczeństwie przemysłowym”; 18.45 Kurs j. ang.; 19.07 Kone. Ork. Łódzkiej Rozgłośni PR; 19.30 I słuch. „Dziady” A. Mickiewicza; 21.31 „Gawędy z dziejów muzyki”; 22 Z nagrań Pozn. Ork. Kameralnej; 22.37 „Kalevala” odc. 19 fińskiego eposu ludowego; 22.50 Księżycowa serepada; 23.15 Przegląd prasy zagranicznej; 23.25 Magazyn Polskiej Federacji Jazzowej.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 8.30, 9.30, 12.06, 16, 19, 21, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz: 17.05 All stars — czyli same gwiazdy; 17.30 „szatański spisek” — odc. 40 pow.; 17.40 Jazz na dziesięciu strunach — Eddie Lang i Joe Venuti; 18 Ekspressem przez świat; 18.05 „Czy to możliwe z koniem”; 18.25 O miłości, Parvzu i ojczyźnie śpiewa Enrico Macias; 18.40 W. A. Mozart — Symf. D-dur „Haffnerowska”; 19 Mała Encyklopedia Wielkiego Dramatu — Beethoven; 19.30 Powracająca melodia; 19.45 Wzrost i upadek; 20 „Yeti”; 20.20 „Niedziela będzie dla was”; 21 Wszystko o aktorze; 21.20 Wśród gwiazd piosenki francuskiej; 21.40 Piosenka z efektem; 21.50 Opera — R. Wagnera „Tannhauser”; 22.07 Zesnefi wokale-instrum. „Czerwone gitary”; 22.15 Co wieczór powieść — 16 odc. „Potopu”; 22.45 Jazzowa arystokracja; 23 Wiersze C. K. Norwida; 23.05 „Muzyczna noc”; 23.50 Śpiewa Zespół The Jordanaire.

TELEWIZJA

WTOREK: 9.40 — „Początek kłesi” — cz. III — TV film prod. CSRS z cyklu: „Sieci Saturna”; 10.55 — Język polski dla kl. X — Aleksander Fredro „Zemsta”; 12.15

łęcka, Urbanowska, Opolska, Hetmańska, Głogowska, Obornicka, Piątkowska, Aleja Bema. W ramach prac oświetleniowych wykonana zostanie iluminacja Pałacu Górków oraz Cytadeli. 4 mln zł przewidziano na założenie dalszych neonów na ul. Głogowskiej, Warszawskiej i Dąbrowskiej. Poza tym ekipy pracowników zajmujących się robotami oświetleniowymi, muszą nadrobić opóźnienia wynikające z braku materiałów w 1967 r.

Plan na 1968 rok jest bardzo napięty. Tylko właściwą współpracą pomiędzy inwestorem, którym jest Zarząd Dróg, Mostów i Zieleni oraz wymienionymi już wykonawcami, da odpowiednie efekty w postaci wykonania zadań.

Grunwald czci 25-lecie Ludowego Wojska Polskiego

Spotkanie kierownictwa Komitetu Dzielnicowego PZPR oraz Prezydium DRN z dowódcami poznańskich jednostek wojskowych zainaugurowało obchody 25-lecia Ludowego Wojska Polskiego w dzielnicy Grunwald. W czasie spotkania które prowadził I sekretarz KD M. Jakubowicz przedyskutowano całoroczny program obchodów rocznicy. Przewiduje on spotkania kadry oficerskiej z aktywnym społecznym, załogami zakładów pracy, uczniami szkół. Zaprojektowano liczne konkursy dla młodzieży, takie jak: gazetki ściennych, rysunków pt. „Wojsko w oczach dziecka”, plakatu 25-lecia; przewiduje się też urządzanie wystaw o tematyce wojskowej.

Żołnierze w czynnie społecznym wykonują szereg prac, które będą stanowiły trwały wkład w upiększenie naszego miasta. (jk)

FOTOGRAFIKA

Fotogramy W. Ruta

Władysław Rut jest od wielu lat aktywnym członkiem Poznańskiego Towarzystwa Fotograficznego i niejednokrotnie już w salonie przy ul. Paderewskiego oglądaliśmy wyniki jego twórczości. Tym razem 30 fotogramów składa się na II retrospektywną, indywidualną wystawę tego autora.

Spśród całego zestawu zdjęć na czoło wybija się seria konińska, doskonale ilustrująca przemiany, jakie zachodzą w tym rejonie naszego województwa, zwłaszcza zaś w jego krajobrazie. Najmowniejszy symbol tych przemian daje fotogram „Stare i no-

— Dla kl. II — „Proszę, dziękuję, przepraszam”; 12.30 — Przysposobienie rolnicze — „Nowozy potasowe”; 14.05 — Przysposobienie rolnicze — „Nowozy potasowe” (P-6); 14.45 — Zimowe Igrzyska Olimpijskie. Sprawozd. z uroczystości otwarcia Igrzysk (Grenoble); 17 — Wiadomości; 17.05 Dla młodzieży widzów — „Zima w obiektywie” — odc. IV; 17.25 — Dla młodzieży widzów — „Latający holender w Jokohamie”; 17.55 — Nie tylko dla pań; 18.15 — Młodzieżowy Klub TV — „Po szóste”; 18.55 — „Konie” — TV film prod. CSRS; 19.05 — Panorama Lubuska; 19.20 — Dobranoc i dzieńnik; 20.05 „Wiem wszystko” — telewizyjnie; 20.35 — „Początek kłesi”; III część TV filmu prod. CSRS z cyklu: „Sieci Saturna”; 21.45 — Dzieńnik; 21.55 — Kronika Olimpijska; 22.10 — Sprawozdanie sportowe.

ŚRODA: 9.55 — Dla kl. VI: „Stadami Archimedes”; 10.25-12.00 — „Zdobycie nieba” fab. film radz.; 15.45 — Politechn. TV — Matematyka I rok; „Liczby zespolone”; 16.25 Politechn. TV — Matematyka I rok; „Liczby zespolone” cz. II; 16.55 — Wiadomości; 17 — Dla dzieci „Pan Półka i spółka”; 17.20 — Film dla dzieci: „Rok i Lolek na wakacjach”; 17.30 — PKF; 17.40 — Telekom; 17.50 — Magazyn medyczny; „Temat dnia — przeszczepy”; 18.20 — „Sroka złodziejka” film krótkometrażowy; 18.30 — TV Przegląd Kulturalny; 18.45 — „Jazz w Filharmonii” — program prowadzi R. Waschko; 19.20 — Dobranoc i dzieńnik; 20.05 — Studio Współczesne; „Dialog z minifonem czasem”; 21.00 — Magazyn „Światowid”; 21.35 — Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Grenoble — Kronika Olimpijska oraz III tercja meczu hokejowego Szwecja-USA; 22.40 — Dzieńnik; 23.00 — Politechnika TV.

TV zastrzega prawo zmian w programie.

Bezimienni alkoholicy

W Poznaniu notuje się od pewnego czasu wzrost spożycia alkoholu (w przeliczeniu na każdego mieszkańca). Maleje jednak frekwencja w Izbie Wyrzęwien. W zeszłym roku zatrzymano w niej około 4 500 osób, co daje przeciętną dzienną 12 osób. Tylko do 30 listopada ub. r. przebywało w Izbie Wyrzęwien 166 kobiet oraz 58 młodocianych poniżej 18 lat.

do redaktora

• *awst* •

Lekcje pokazowe brakorobstwa

Wczesną jesienią, w ślimacznym zresztą tempie, rozpoczęto wykopy wokół budynku Technikum Handlowego przy ul. Śniadeckich, prawdopodobnie w celu osuszenia fundamentów oraz ich lepszej izolacji. Tymczasem pracę przerwało a szkoła jak gąbka chłonie potrzebne dawki wilgoci z dość obfitych opadów atmosferycznych.

Setki młodych i dorosłych uczniów pobierających ekonomiczne nauki w tej szkole mają z tej okazji doskonałą lekcję poglądową braku odpowiedzialności, himbiana sobie z mienia społecznego, kiepskiej organizacji i swego stosunku do pracy.

Uczeń, który np. zniszczył krzesło w szkole i ukarany został za to niewątpliwie przewidzienie, może nie szukając daleko użyć miażdżącego argumentu: „czym jest krzesło wobec świadomej dewastacji budynku szkolnego?”. Nie należy w tej sytuacji zadręczać pedagogom tej szkoły warunków w jakich prowadzi wychowawcze od działywanie na młodzież.

Przedsiębiorstwo wykonujące wspomniane prace zasługuje na napiętnowanie za słamażarność i karygodne brakorobstwo. Winno się ono wytumaczyć wobec krytyki prasowej że swej gospodarności, której jakże daleko do tej przysłowiowo „poznajskiej”.

OBSERWATOR

odpowiadamy

Maria K. — Przyczyna zaparowania okien jest ich nieszczelność. Widocznie (mimo, że pani okna opatrzyła) jeszcze gdzieś przedostaje się chłodne powietrze. Punkty skupu butelek są rozsiane po całym mieście. Centrala mieści się przy ul. Przemysłowej 21. (2743)

Wczoraj

Nisiali do nas...

▲... Lokatorzy nowego bloku przy ul. Garbary 4-14, żaląc się na MPO, które mimo osobnego zamówienia od dwóch tygodni nie przysłała samochodu w celu wywieżenia śmieci, zalegających w stertach przed wejściami.
▲... Mieszkańcy pl. Młodej Gwar di, którzy w trosce o należyty wygląd okolicy proponują przywrócenie świetnej ozdoby placu, neonowego kwiatu.
▲... Lokatorka z ul. Starolekiej 58, zwracając uwagę właścicieli piekarni na popuste i trzaskające drzwi wejściowe do jego sklepu, które nie dają spokoju i mieszkańcom domu.

To dobry pomysł
Bal dla nastolatków

Inicjatywa kierownictwa „Adrii” urządzania balu dla nastolatków była ze wszech miar słuszną. Postronny obserwator miał okazję przyrzeć się tym właśnie nastolatkom, ich sposobowi bycia i zachowaniu się. Niedzielne popołudnie w „Adrii” upłynęło w atmosferze młodzieżowej zabawy, urozmaiconej szeregiem pomysłowych konkursów i rozrywek.

Mogliśmy więc odnotować: schludnie i czysto ubrani chłopcy (białe koszule i ciemne garnitury), swoista kulturę w spożywaniu kawałka tortu czy picciu szklanki owocowego cocktailu, ładne podejście do tancerek. Myć może, że nieśmiałość chłopców hamowała nieco balowe zapędy, ale w sukurs poszły odważne dziewczęta, które pragnęły zatańczyć na pewno „nie ostatni walc”. Ze potem na parkiecie znalazł się swięjący tatus — tańczący z córeczką walczyka — to nas nie dziwiło. Po prostu przeczynek do ogólnej, wesołej zabawy.

Gry, zgadywanki, tango z cytryną, konkurs na najlepszą piosenkę oraz Henryk Derwiny, urozmaiciły to bardzo udane popołudnie.

Pomysł, który zrealizowano, jest na pewno nie bez znaczenia. Negatywne stwierdzenia, że taki bal nie ma sensu, okazały się bezpodstawne. Młodzież bawiła się ochoczo, zętknęła się z formami kulturalnego zachowania się, zetknęła się ze sposobem bycia, uszanowania kobiet... choćby to była „nastolatka”. Ta forma wprowadzania w świat nie tylko pracy i nauki ale także rozrywki może się podobać i przydać. (ino)

Seanse klubowe odbywają się we wtorki o godz. 19.30 w Kinie „MUZA”. (na)

Program „Kamery” na luty

Dyskusyjny Klub Filmowy „KAMERA” informuje, że w lutym posiada kilkanaście wolnych miejsc i przyjmie zapisy nowych członków dzisiaj, 6 bm. od godz. 18 w biurze Kina Dobrych Filmów „MUZA”.

DKF „KAMERA” przedstawi w lutym następujące filmy: 6 — „Długa droga”, francuski dramat wojenny, 13 — „Ziemia nieczyja”, niemiecki film archiwalny (wzrost i upadek); 20 — „Łódź ratunkowa”, dramat psychologiczny, reż. Alfred Hitchcock oraz 27 — „Cień w Mediolanie”, reż. Vittorio de Sica.